Dziś 6 stron C

Dodatek sportowy na str. 4-ej

Cena 3 zł

# Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rekopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117. Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież.: Bank „Społem" Oddz. Wrocław

122 (415) Wrocław, środa 28 maja 1947 r. Rok III

# Umowa gospodarcza polsko-jugosłowiańska to wzmocnienie braterskich stosunków

## między narodami słowiańskimi

**WARSZAWA. W związku z zawarciem układu o współpracy gospodarczej dóbr między Rzeczypospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii przewodniczący delegacji ekonomicznej, minister A. Hebrang złożył wobec przedstawiciela Polskiej Agencji Prasowej PAP następujące oświadczenie:**

„Umowa o współpracy gospodarczej i wymiana dóbr, którą podpisaliśmy w Warszawie jest nowym krokiem na drodze do wzmocnienia przyjaznych stosunków między Jugosławią i Polską. Narody nasze wyciągnęły słuszne wnioski z doświadczeń minionej wojny. Braterskie stosunki, jakie zrodziły się w toku wspólnej walki przeciwko faszystowskim zaborcom kontynuujemy i rozszerzamy we współpracy powojennej. Umowa przyjani i wzajemnej pomocy, którą ubiegłego roku podpisaliśmy w Warszawie, stanowi fundament powojennej współpracy naszych narodów, nieco później zawarliśmy układ handlowy na okres jednego roku i konwencje o współpracy kulturalnej. Jest faktem niezaprzeczalnym, że współpraca powojenna między Rzeczpospolitą Polską i Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii zapewniła wielkie korzyści dla obydwu krajów i jeszcze bardziej zbliżyła nasze narody. Współpraca ta ma poza tym szersze jeszcze znaczenie. Przyczyniła się ona do wzmocnienia braterskich stosunków między krajami słowiańskimi i do walki o sprawiedliwy i trwały pokój. Kraje nasze muszą przezwyciężyć jeszcze znaczne trudności gospodarcze. Wspólne wysiłki i wzajemna pomoc ułatwi rozwiązanie tych zadań.

Przyszedł czas, abyśmy zrobili dalszy krok w tym kierunku, dlatego rządy nasze, zdecydowały się na zawarcie nowej umowy na okres 5 lat. Umowy o gospodarczej współpracy i wymianie dóbr. Przyjazna współpraca polityczna naszych krajów uzyskała w ten sposób trwalszą i mocniejszą bazę gospodarczą. Umowa o współpracy gospodarczej i wymianie dóbr wnosi nowe elementy do wzajemnych stosunków Polski i Jugosławii. Rozszerza znacznie podstawy naszej współpracy i na tym polega jej wielkie znaczenie. Niewątpliwie umowa ta przyniesie wielkie korzyści zarówno narodom Jugosławii, jak i polskiemu narodowi. Wprowadzenie jej w życie ułatwi likwidację ciężkich skutków wojny i przyspieszy rozwój gospodarczy obydwu krajów".

## 22 zbrodniarzy z Matthausen powieszonych

**MONACHIUM (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym wykonany został wyrok śmierci na 22 zbrodniarzach niemieckich, którzy sprawowali różne funkcje w obozie koncentracyjnym w Matthausen koło Linzu. Dalszych 27 skazanych oczekuje wykonania wyroku.**

## Anglia chce współpracować z wszystkimi narodami świata

### Przemówienie Premiera Attlee

LONDYN (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym premier Attlee wygłosił przemówienie na dorocznym zjeździe Partii Pracy. W przemówieniu swym Attlee oświadczył, iż polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii opiera się na Organizacji Narodów Zjednoczonych. Anglia chce współpracować ze wszystkimi narodami świata.

Premier Attlee podkreślił dotychczasowe osiągnięcia rządu Partii Pracy w dziedzinie reform gospodarczych i społecznych. Odziedziczyliśmy strasznie zaniedbany spadek — oświadczył — szczególnie w górnictwie. Plany nasze są na daleką metę. Jesteśmy zdecydowani przeprowadzać konsekwentnie program socjalistyczny, który doprowadzi Wielką Brytanię do pokoju i dobrobytu".

KAPSZTAD (Obsł. wł.). Premier Unii Południowo Afrykańskiej marsz. Smuts wygłosił przemówienie na temat obecnej sytuacji gospodarczej świata. Kryzys obecny jest — zdaniem Smuts'a — największym w ciągu ostatnich 100 lat.

„Żaden z rządów na świecie nie pragnie wojny — powiedział Smuts — Stany Zjednoczone stały się w ostatnich czasach supermocarstwem i to może doprowadzić do starcia w przyszłości. Dlatego też Wielka Brytania powinna utrzymać swą potęgę, aby do starcia tego nie dopuścić. Rząd Wielkiej Brytanii daje większą gwarancję pokoju na świecie niż Organizacja Narodów Zjednoczonych".

## Ramadier apeluje do robotników

PARYŻ (obsł. wł.). W wygłoszonym wczoraj przemówieniu radiowym premier Ramadier wezwał robotników gazowni i elektrowni do zaniechania 24-godzinnego strajku, który został proklamowany na dzień dzisiejszy. Obecnie robotnicy pracują nie dla zbogacenia kapitalistów, ale bezpośrednio w służbie narodu francuskiego — powiedział Ramadier. — Tego domagali się zawsze robotnicy i wiedzą, że to jest punktem ich honoru i ambicji. Służba taka nakłada także obowiązki i dlatego zamierzany strajk byłby wielkim błędem.

## Nowa Funlandia nie chce połączenia ze Stanami Zjedn.

SAINT JOHNS (SAP). Komisja rządowa obaliła wniosek zgłoszony przez Zgromadzenie Narodowe, aby wysłać do Waszyngtonu delegację celem ustalenia na jakich warunkach i na jakich zasadach Nowa Funladia mogłaby się przyłączyć do Stanów Zjednoczonych.

Wobec tego pozostają następujące możliwości dla tego kraju: albo zostanie on prowincją Kanady, albo otrzyma statut autonomicznego dominium, albo stanie się kolonią korony brytyjskiej, albo wreszcie pozostanie pod obecnym zarządem komisarycznym powołanym przez ministerstwo dominiów.

Zgromadzenie Narodowe Nowej Funlandii powołane w ubiegłym roku ma za zadanie powzięcia decyzji o przyszłym ustroju tego kraju, który dotychczas rządzony jest przez gubernatora mianowanego dożywotnio przez rząd brytyjski.

## Konferencja ministrów rolnictwa w Waszyngtonie

WASZYNGTON (obsł. wł.). Międzynarodowa Rada do spraw wyżywienia, obradująca w Waszyngtonie, przyjęła wniosek podsekretarza stanu do spraw rolnictwa, Clintona Andersona, zwołania konferencji ministrów rolnictwa 32 państw należących do Rady.

Obserwatorzy polityczni wiążą te posunięcia z planami USA udzielania pożyczek na wielką skalę.

## Odprawa inspektorów wiejskich PPS

**Wydział Miejski WK PPS we Wrocławiu zawiadamia, że w dniu 31 maja br. o godz. 10 odbędzie się odprawa instruktorów Powiatowysh Wydziałów Wiejskich. Instruktorzy winni przywieźć ze sobą szczegółowe sprawozdanie miesięczne oraz deklaracje członkowskie dokładnie wypełnione z podaniem numerów wydanych deklaracji.**

**Wszyscy instruktorzy winni stawić się punktualnie w oznaczonym terminie pod rygorem partyjnym.**

**WARSZAWA. Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się w piątek dnia 30 maja br. o godzinie 10.**

## Pomoc Żydów polskich z Ameryki dla powodzian

WARSZAWA (SAP). Dr Józef Tennenbaum, prezydent amerykańskiej i światowej federacji Żydów polskich w Nowym Jorku nadesłał na ręce ministra pracy i opieki społecznej tow. Rusinka 1.000 dolarów na rzecz powodzian.

## Z Wystawy „Przemysł Ziem Odzyskanych"

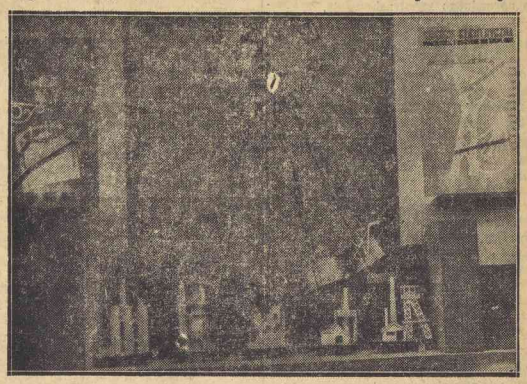

*Stoisko Centralnego Zjednoczenia Energetycznego* (Foto — SAP)

## Zamach stanu w Nikaragui

**NOWY JORK. — Do San Jose (Costa Rica) nadeszły wiadomości z Nikaragui, że prezydent tego państwa Leonardo Arguello został w nocy z 25 na 26 maja usunięty ze stanowiska. Zamach stanu został dokonany przez gwardię narodową. Władzę objęło wojsko. Komunikacja telefoniczna między Nowym Jorkiem a stolicą Nikaragui — Managua — uległa przerwie.**

**WASZYNGTON. — Do departamentu stanu nadeszły wiadomości, iż gen. Anastasio Somoza opanował stolicę Nikaragui, Manague. Wojsko obstawiło pałac prezydenta. Generał Somoza, wybrany w r. 1936 na stanowisko prezydenta Nikaragui, chce obecnie przy pomocy części armii obalić swego następcę d-ra Leonardo Aguello, który 1 maja wybrany został prezydentem. Jak się dowiaduje ambasada amerykańska w Managui dr Aguello znajduje się w swym pałacu obleganym przez wojsko.**

# SZUKAMY SŁOŃCA i GÓR

## na drogach Dolnego Śląska

### Zielonoświąteczny raid Wrocławskiego Automobilklubu

Czterdzieści, sześćdziesiąt, osiemdziesiąt kilometrów, Migają drzewa, wiatr rozwiewa włosy. Zakręt, skrzyżowanie dróg, znak ręką — to pięciominutowe zatrzymanie raidu automobilklubu wrocławskiego. Dołączają różnobarwne wozy: imponujący choć odrapany Horch inż. Piotrowskiego, jasny Opel Olimpia inż. Orlińskiego, trzy skromne „Dekawki" inż. Kosińskiego, Wielowieyskiego i Karczmarczyka, wytworny Mercedes inż. Ulatowskiego, szary Renault inż. Piklikiewicza i gościnny Opel-Super mar. Słowieckiego, który zabrał naszego współpracownika.

Komandor raidu inż. Wielowieyski podaje trasę pierwszego odcinka do Polanicy Zdroju. Wozy ruszają dalej. W każdym samochodzie komplet pasażerów, wszyscy uśmiechnięci i weseli. Jedni śpiewają, drudzy zaczynają od wyciągania zapasów „bo grunt się nie przejmować i dobrze się odżywiać!" Panie w twarzowych pilotkach i sportowych kostiumach wyglądają uroczo. Przed nami dwa dni świąt i droga w nieznane. Wszystkie codzienne sprawy zostały we Wrocławiu. Jedziemy odpocząć, odprężyć napięte nerwy, poznać swój kraj.

Na Dolnym Śląsku mamy szóstą część samochodów całej Polski, których jest około 60 tysięcy (przed wojną było 42 tysiące). Województwa wrocławskie, warszawskie i katowickie mają najwięcej wozów, bo około 10 tysięcy każde. Nic więc dziwnego, że powstał we Wrocławiu automobil-klub, liczący narazie 300 członków. Członkami mogą być nie tylko właściciele samochodów, ale również zwolennicy sportu samochodowego i wycieczek automobilowych. Natomiast dążeniem automobilklubu winno być staranie o jak największe spopularyzowanie sportu samochodowego, pomoc w montowaniu wozów, w nabywaniu opon i części, organizowanie liczniejszych raidów i wycieczek. Nawet wycieczek autobusami aby nie były one przywilejem wybranych, ażeby mogło z ich przyjemności korzystać jak najwięcej ludzi.

Widok sznura wozów radiowych, rozciągniętego na serpentymie drogi, lub zjeżdżającego ze stromej góry, ma w sobie tyle beztroski i tak różni się od widywanych przez pięć lat ponurych kolumn pancernych, transportów wojskowych wroga, albo szeregu wozów ciężarowych ze znienawidzonym kontyngentem, że szczera radość musi ogarnąć wszystkich uczestników i po raz nie wiadomo który trzeba pomyśleć: „jak to dobrze, że skończyła się wojna, że znów możemy korzystać z wszystkich przywilejów pokoju i że mogą znów... odbywać się raidy!"

W Kłodzku spotykamy 8 wozów automobilklubu poznańskiego. Maszyny ich prezentują się doskonale. Zauważamy BWM, Skodę, dwa Mercedesy, sportowe Aero. Kierowca każdego wozu jedzie w białej czapce automobilklubu, co wygląda bardzo efektownie i... twarzowo.

Teraz jedzie już razem 15 wozów. Mieszkańcy wiosek i miasteczek przyglądają się z zaciekawieniem, dzieci klaszczą w ręce.

Równo z zachodem słońca parkujemy wozy w Polanicy. Przygotowane pokoje czekają już na nas. Szybkie mycie rąk, odświeżenie toalety, kolacja i — dancing w Domu Zdrojowym Polanicy, która rozpoczęła już swój letni sezon. Te same kobiety, które przez cały rok w swoich biurach wyglądają szaro i smutno, tu są barwnie starannie ubrane i wesołe — są na wczasach!

Jednak nie zapominamy, że raid wymaga od kierowcy wysiłku. O północy więc wszyscy idą spać. Odjazd naznaczony na 8 rano. Ale... jeszcze o godzinie 10 jedni koń-

*(Dokończenie na str. 3-ej)*

## Z całego świata

☐ **W ZWIĄZKU** Radzieckim zniesiona została kara śmierci.

☐ **Z LOTNISKA** w Londynie startuje dzisiaj samolot typu „Lancaster", udający się na Bermudy. Trasę, wynoszącą 5.000 km samolot przeleci bez lądowania. Pierwszą tego rodzaju próbą będzie napełnienie zbiorników samolotu w powietrzu.

☐ **W SYRII** odbędą się w lipcu wybory powszechne.

☐ **TERRORYŚCI** żydowscy wysadzili w powietrze dworzec kolejowy między Haifą i Tel-Avivem.

☐ **KOMISJA** Badawcza ONZ dla sprawy Palestyny uda się w dwu grupach, 6 i 10 czerwca, samolotami do Jerozolimy. Samoloty, z których każdy będzie miał na pokładzie 36 członków komisji, odbędą całą trasę z Nowego Jorku bez lądowania.

☐ **NOWY** chargé d'affaires USA w Hiszpanii przybył do Madrytu.

☐ **RZECZNIK STANU** w Waszyngtonie zaprzeczył jakoby USA zaproponowały pośrednictwo w sporze między Egiptem i Wielką Brytanią.

☐ **SENAT USA** odrzucił projekt ustawy o podwyżce cła na wełnę i bawełnę.

☐ **PREMIER** Australii wystąpił z inicjatywą zwołania konferencji dominiów brytyjskich przed rozpoczęciem obrad nad traktatem pokojowym z Japonią.

☐ **ZAKOŃCZONE** zostały rozmowy w sprawie wymiany ludności między Czechosłowacją i Węgrami.

☐ **DO GRECJI** przybyła amerykańska misja wojskowa celem przeprowadzenia rozmów w sprawie realizacji pomocy USA dla Grecji.

☐ **ZWIĄZEK RADZIECKI** przyjął zaproszenie na konferencję w sprawie losu b. kolonii włoskich.

# 22 punkty projektu ustawy

## o zwalczaniu drożyzny i spekulacji

**Rada Ministrów uchwaliła jednomyślnie — jak to już podawaliśmy — projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym. Projekt ustawy znajdzie się na najbliższym posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego. Oto najważniejsze punkty projektu, zawierającego ogółem 22 artykuły.**

**1** Zabrania się wszelkim przedsiębiorstwom sprzedaży po cenach wyższych od cen zakupu plus ustalony dla danego towaru zysk brutto, względnie pobieranie cen wyższych od ustalonych cen maksymalnych.

**2** Nadzór nad całością wykonania ustawy wykonuje prezes rady ministrów.

**3** Wszędzie muszą być cenniki, a towary wystawione zaopatrzone dodatkowo w cenę. Nie wolno odmawiać sprzedaży w ramach normalnego zapotrzebowania.

**4** Każde przedsiębiorstwo musi posiadać rachunki na zakupione towary i wystawiać je na każde żądanie. Rachunki zakupu nie obowiązują tylko dla wytworów gospodarstwa rolnego, zakupionych wprost od rolników, ale wtedy za cenę kupna uważa się cenę targową.

**5** Minister przemysłu i handlu, względnie na jego zlecenie komisje cennikowe ustalają wysokość zysku brutto dla poszczególnych towarów po zasięgnięciu opinii państwowego przemysłu i handlu, organizacji spółdzielczych i samorządu gospodarczego. Min. przemysłu i handlu w porozumieniu z min. aprowizacji może w drodze rozporządzenia ustalić wykaz artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na które mogą być wyznaczone ceny maksymalne na podstawie cen targowych i godziwego zysku.

**6** Komisje cennikowe powołuje minister przemysłu i handlu w porozumieniu z innymi ministrami, lub może przekazać te uprawnienia wojewodom.

**7** Komisje cennikowe ustalają i ogłaszają ceny maksymalne na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby oraz ew. ustalają wysokość zysku brutto.

**8** Notowań cen rynku wewnętrznego dokonują komisje notowań, powołane przez prezydentów miast lub starostów. Wyniki notowań przesyłają one odpowiednim komisjom cennikowym.

**9** Szczegóły działania, skład, sposób podejmowania uchwał oraz sprawę nadzoru nad komisjami notowań i cennikowymi ustali osobne rozporządzenie rady ministrów.

**10** Wszelkie organizacje gospodarcze — państwowe, spółdzielcze i samorządowe oraz wszelkiego rodzaju zrzeszenia przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze muszą udzielać obu komisjom wszelkich informacji i wyjaśnień, a władze administracji ogólnej muszą dostarczyć wskazane materiały i zasięgnąć potrzebnych informacji.

**11** Nadzór nad miejskimi i powiatowymi komisjami cennikowymi sprawują komisje cennikowe wojewódzkie, a nad nimi oraz nad komisjami notowań wojewódzkie władze przemysłowe.

**12** Kontrolę przestrzegania przepisów wykonują władze administracji ogólnej, władze sądowe oraz komisja specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem.

**13** Organom komisji specjalnej oraz społecznych komisji kontroli cen przysługuje prawo wstępu do wszelkich przedsiębiorstw sprzedaży, sprawdzanie zapasów towarowych, ksiąg handlowych i rachunków oraz prawo żądania wyjaśnień w sprawie dokonywanych transakcji.

**14-15** Za wszelkie nieuczciwe czynności lub zaniechania, wywołujące lub mogące wywołać zwyżkę cen, szczególnie zaś za udział w handlu łańcuszkowym, skupowanie, gromadzenie lub ukrywanie towarów dla osiągnięcia nadmiernego zysku — przestępca podlega karze więzienia do lat 5 i grzywnie do 5 milionów zł. lub jednej z tych kar. Za działanie nieumyślne — areszt do 1 roku i grzywna do 500.000 zł. lub jedna z tych kar.

**16** Orzeczenie kary grzywny w stosunku do organów lub pracowników osoby prawnej pociąga za sobą solidarną odpowiedzialność za uiszczenie grzywny tej osoby prawnej całym jej majątkiem.

**17** Komisja specjalna może: sprzedać towary po obowiązujących cenach na rachunek oskarżonego, orzec konfiskatę majątku w całości lub częściowo, skierować do obozu pracy, w razie nieściągalności grzywny zamienić tę karę na obóz pracy do lat 2, niezależnie od orzeczonego już skierowania.

**18** W toku dochodzenia prokurator może wydać zarządzenia, przewidziane w punkcie 16. Za przestępstwa wymienione w punkcie 13 sąd może wymierzyć kary dodatkowe, ponadto sąd może ogłosić sentencję wyroku na drzwiach wejściowych do przedsiębiorstw, w których popełniono przestępstwo.

**19** Na mocy rozporządzenia rady ministrów ustawie tej mogą podlegać wynagrodzenia za wartość pracy i za wydatki, pobierane przez przyjmującego zamówienia przy umowie o dzieło, przyjmującego zlecenia usług, tak samo wytwórcy i przetwórcy artykułów spożywczych pierwszej potrzeby własnego wyrobu.

**20** Ustawa nie narusza przepisów dekretu z 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym oraz dekretu o utworzeniu i zakresie działania komisji specjalnej.

**21** Wykonanie ustawy powierza się zainteresowanym ministrom, każdemu we właściwym zakresie działania.

**22** Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, a jednocześnie traci moc obowiązującą dekret PKWN o zwalczaniu spekulacji i lichwy wojennej.

## Nowy poseł Meksyku w Polsce

MEXICO CITY. Meksykańskie ministerstwo spraw zagranicznych donosi oficjalnie o mianowaniu posłem w Polsce dr Salvadora Guzmana i o zgodzie Rządu Polskiego na tę nominację.

Poseł Guzman, deputowany do parlamentu meksykańskiego z okresu uchwalenia pierwszej postępowej konstytucji Meksyku w roku 1917, był kolejno posłem w Wenezueli oraz ambasadorem w San Salvador i na Filipinach.

## Oficer USA

### przywłaszczył 100 tys. dol.

NOWY JORK. Z Los Angeles donoszą o aresztowaniu 36-letniego byłego podpułkownika armii amerykańskiej Williama Kenricka Evansa pod zarzutem przywłaszczenia i sprzedaży monet złotych na sumę około 100 tysięcy dolarów, skonfiskowanych na Formozie u władz japońskich. Proces odbędzie się w czerwcu przed sądem federalnym.

# Wojowniczość Tsaldarisa wzrasta

## wprost proporcjonalnie do przypływu dolarów

## USA nie zwrócą Wielkiej Brytanii ostatnich wydatków na Grecję

**NOWY JORK. Korespondent dyplomatyczny dziennika „PM" Alexander Kuhl pisze, że rząd grecki domaga się zużycia przeważającej części 300 milionowego kredytu amerykańskiego na cele wojskowe, mimo, iż w ramach tej sumy preliminowano w zasadzie na te cele tylko 150 milionów dolarów, resztę zaś przeznaczono na odbudowę gospodarczą Grecji. Kuhl donosi, że żądania rządu greckiego, aby proporcja ta uległa zmianie, chwilowo się nie powiodły, ale rząd grecki użyje wszystkich dróg, by przekonać amerykańską misję wojskową, iż walka z powstańcami wymaga znacznie większego wzmocnienia armii, niż pozwala przeznaczona na ten cel kwota 150 milionów dolarów.**

Co się tyczy greckiego programu amnestii, to — jak pisze Kuhl — program ten nadaje się teoretycznie do przyjęcia przez USA, w rzeczywistości jednak pozostawia wiele do życzenia. Stany Zjednoczone obawiają się, że nie zostanie on wykonany w takim duchu, w jakim był zaproponowany przez ambasadę amerykańską w Atenach. Warunki amnestii, ogłoszone przed kilku dniami, zapowiadały z rozgłosem wstrzymanie w przyszłości „deportacji starców, kobiet i dzieci". Daje to wyobrażenie o tym — pisze Kuhl — co się dzieje w Grecji.

Zdaniem Kuhla, wojowniczy nastrój Tsaldarisa przybrał na sile. Na dowód tego, korespondent cytuje następujące jego powiedzenie: „Zgniecenie buntu wszelkimi dostępnymi nam środkami jest głównym zadaniem rządu greckiego po decyzji rządu USA, udzielenia nam pomocy finansowej dla wzmocnienia armii".

Mimo, że wykonanie programu pomocy USA dla Grecji już się zaczęło, żadne zasadnicze decyzje nie zostaną powzięte przed mianowaniem przez Trumana administratora funduszu pomocy. Wiadomo, że Truman ma znaczne trudności z obsadzeniem tego stanowiska, tłumacząc się z jednej strony brakiem odpowiednich ludzi, a z drugiej chęcią wysuwania kandydata, który uzyskałby zatwierdzenie Senatu.

WASZYNGTON. Zastępca amerykańskiego sekretarza stanu, Dean Acheson, oświadczył na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone nie zwrócą Wielkiej Brytanii żadnych wydatków, poniesionych przez nią w Grecji od 31 marca rb. Acheson dodał jednakże, iż jest „rzeczą możliwą, że pewne towary brytyjskie zostaną zakupione z funduszów pomocy dla Grecji i Turcji, zwiększając tym samym zasoby dolarowe Wielkiej Brytanii".

Następnie Acheson podał do wiadomości, że bezpośrednio odpowiedzialnym za wykonanie amerykańskiego programu pomocy Grecji i Turcji będzie specjalny urzędnik przy zastępcy sekretarza stanu. Będą mu podlegały 2 misje, których kierownicy będą posiadali „możność decydowania na miejscu we wszystkich sprawach. Szefowie misji będą posiadali taką samą władzę, jak dowódcy wojskowi".

Grecka misja będzie z początku składała się z 40 członków cywilnych i 40 wojskowych. Oddział cywilny będzie podzielony na różne sekcje — planowania i koordynacji pracy, handlu zagranicznego, finansów, pomocy, zdrowia publicznego, rolnictwa, odbudowy i przemysłu.

Blisko połowa funduszów greckich zostanie przeznaczona na zakup sprzętu wojskowego; 50 milionów dolarów pójdzie na odbudowę; 20 milionów — na rolnictwo i 80 milionów dolarów — na dobra konsumcyjne. Całą pomoc dla Turcji w wysokości 100 milionów dolarów będzie zużyta na dostawy sprzętu wojskowego.

## Amerykа zwiększa dostawy żywności

WASZYNGTON. Amerykańskie ministerstwo rolnictwa podało do wiadomości, że dodatkowo przyznano 150 tysięcy ton pszenicy i mąki dla stref brytyjskiej i amerykańskiej w Niemczech na czerwiec, oraz 1.500 ton kukurydzy dla Wielkiej Brytanii w maju.

Poza tym ministerstwo rolnictwa ogłosiło listę dodatkowych przydziałów w wysokości 233 tysięcy ton pszenicy, 16 tysięcy ton żyta i 8 tysięcy ton jęczmienia.

# Milch chce być skazany przez marszałka

## Żona Ludendorfa na ławie oskarżonych

NORYMBERGA. Dr Bergold, obrońca jednego z przywódców niemieckiego lotnictwa, marsz. Milcha, przekazał do Najwyższego Sądu Wojskowego w Waszyngtonie wniosek o ponowne rozpatrzenie wyroku na swego klienta, skazanego na dożywotnie więzienie. Dr Bergold powołuje się na Konwencję Haską i Genewską, wg których jeńcy wojenni powinni być sądzeni na podstawie przepisów prawnych obowiązujących w ich własnym kraju, a ponadto sędzią powinien być oficer co najmniej równy rangą oskarżonemu.

Decyzja amerykańskich władz wojskowych w tej sprawie będzie miała niezmiernie doniosłe znaczenie, gdyż od niej zależy dalsze postępowanie sądowe wobec wielu innych generałów, których czeka jeszcze wymiar sprawiedliwości.

DUBLIN. Dr Hermann Goetz, szpieg niemiecki, zrzucony w czasie wojny przy pomocy spadochronu nad Irlandią, popełnił w więzieniu w Dublinie samobójstwo przez otrucie się. Dr Goetz miał w tych dniach być odtransportowany do Niemiec.

MONACHIUM. Bawarski minister denacifikacji Alfred Loritz wydał nakaz aresztowania małżonki zasądzonego w pierwszym procesie norymberskim b. min. spraw wewnętrznych Wilhelma Frieck'a. Równocześnie sąd denacifikacyjny wdrożył postępowanie przeciw żonie gen. Ludendorfa.

## Hańbiące pokrewieństwa

*W mieście Greenville w południowej części Stanów Zjednoczonych wydarzyła się bardzo brzydka rzecz. Murzyn Willie Earle miał jakieś osobiste porachunki z pewnym kierowcą taksówki. Chcąc radykalnie rozwiązać ten konflikt, po prostu zasztyletował swego przeciwnika. Ucieczka nie na wiele się przydała, aresztowano go po kilku dniach.*

*Rozmyślając nad skutkami zemsty, siedział murzyn samotnie w celi i oczekiwał na wyrok, wiedząc, że będzie on surowy, ponieważ zamordowany był białym człowiekiem, a on, morderca, czarnym. Kilka dni przed procesem Earle usłyszał na więziennym korytarzu jakieś nerwowe głosy, bieganie, odgłosy bójki. Drzwi do jego celi otworzyły się gwałtownie. Do wnętrza wpadło 28 białych ludzi, pieniąc się z wściekłości. Murzyna wywleczono na ulicę (straż więzienna była sterroryzowana), zapakowano do jednej z oczekujących taksówek i wywieziono na skraj miasta. Tam murzyna po prostu zmasakrowano nożami, a kiedy jeszcze dawał oznaki życia, dobito strzałem rewolwerowym.*

*Szczęśliwym trafem znalazła się szybko policja i wszystkich uczestników obydnego lynchu aresztowano. Przed kilku dniami stanęli oni przed sądem. Proces, największy tego rodzaju w Stanach Zjednoczonych, wzbudził olbrzymie zainteresowanie. W prawdzie to biali mieli odpowiadać za zamordowanie czarnego (a nie odwrotnie), nie mniej jednak spodziewano się dość surowego wyroku na morderców.*

*W czasie procesu 26 oskarżonych przyznało się do winy. Prokurator domagał się dla wszystkich kary śmierci. Obrona dowodziła, że lynch jest prawem zwyczajowym w stanach południowych i wobec tego nie może być karany.*

*Nie dziwimy się obrońcy, że dla obrony swoich klientów użył wybiegu, zasłaniając się przepisem prawa zwyczajowego przeciwko pisanym prawom ludzkości. Nie każdy adwokat jest Katonem.*

*Skandal rozpoczął się dopiero z chwilą, kiedy po pięciogodzinnych naradach wrócili na salę rozpraw sędziowie „przysięgli". Ku olbrzymiemu zdziwieniu wszystkich obecnych, nie wyłączając samego obrońcy, sędziowie „przysięgli" uwolnili wszystkich oskarżonych od winy i kary!*

*Tak oto wygląda w praktyce amerykańska demokracja. Tak wyglądają prawa, które chce się przeszczepić do innych krajów za pośrednictwem patetycznych mów, dolarów i bomby atomowej.*

*Nic dziwnego, że po tym skandalicznym „wyroku" na trzeci dzień w sąsiednim mieście Jackson dokonano niemal w identyczny sposób nowego lynchu.*

*Sąd niemiecki w Neu Ruppin w strefie radzieckiej skazał niedawno 2 obywateli niemieckich na 4 lata więzienia za pobicie żydówki i zniszczenie jej domu w czasie pogromu w r. 1938. Dopiero teraz i bardzo niechętnie, ale przecież tak. Wówczas, w r. 1938, dziś skazani, zostaliby również uwolnieni.*

*Jakże pokrewne są niemiecki 1938 i amerykański 1947.*

(d)

# Przed 10 laty na biegunie północnym

## wylądowały samoloty ekspedycji radzieckiej

MOSKWA. W związku z przypadającą 10 rocznicą wylądowania samolotów ekspedycji radzieckiej na biegunie północnym „Komsomolskaja Prawda" zamieszcza ciekawy artykuł okolicznościowy bohatera Związku Radzieckiego Fiodorowa, który uczestniczył w pierwszej wyprawie jako korespondent tego dziennika.

Autor artykułu przypomina bohaterski szlak badaczy radzieckich, którzy na krze lodowej przepłynęli dwa i pół tysiąca kilometrów od bieguna północnego do 70 stopnia szerokości geograficznej. Wśród uczestników wyprawy znajdował się m. in. Iwan Papanin, który obecnie jest naczelnikiem zarządu radzieckiej północnej komunikacji morskiej.

Fiodorow podkreśla, iż celem radzieckich wypraw podbiegunowych były wszechstronne badania naukowe, które pozwoliły wykorzystać olbrzymie obszary Dalekiej Północy, i rzuciły nowe światło na szereg zagadnień meteorologicznych i geofizycznych. Zestawiając prace radzieckie z działalnością Amerykanów w Arktyce, iFodorow pisze:

„Nikt na świecie nie zna lepiej Arktyki niż radzieccy badacze polarni. Nie ma w tym nic dziwnego; podczas gdy w ciągu 10-lecia ludzie radzieccy mężnie badali Arktykę, amerykańskie obszary Arktyki pozostawały pustynią lodową. Obecnie jednak po wojnie sytuacja zmienia się w sposób nieoczekiwany — gazety reakcyjne hałaśliwie reklamują amerykańskie ekspedycje arktyczne, loty do bieguna północnego stworzenie rozmaitych stacji i baz na Alasce oraz w Kanadzie, Islandii i Grenlandii. Reakcyjna prasa pisze o bazach wojskowych i doświadczeniach z bronią w warunkach arktycznych, o stworzeniu jakichś „twierdz" na oceanie Lodowatym i Północnym. Zagospodarowanie amerykańskich obszarów Arktyki przeprowadza się obecnie rękami wojskowych, pod hasłami imperialistycznymi. Uczonym radzieckim, którzy odważnie badali Arktykę dla celów ogólnoludzkich, obce są te zaborcze plany, ta „polarna strategia".

## Taksówkarze w Paryżu chcą mieć broń

PARYŻ. Szoferzy taksówek w Paryżu zwrócili się do policji francuskiej o pozwolenie noszenia broni w celach samoobrony.

Za konduktem pogrzebowym szofera, który został zabity w tym tygodniu i ograbiony przez bandytów, podążał długi sznur taksówek paryskich. W piątek znów zasztyletowano i ograbiono szofera.

## Miny wśród pomidorów przemycali Arabowie

JEROZOLIMA (SAP). Dwóch Arabów, Mahmoud Ibrahim Szaer i Mohammed Hassan Szaer, zostało skazanych na dożywotnie więzienie przez sąd wojskowy w Jerozolimie.

Znaleziono w ich samochodzie 50 min polowych, ukrytych wśród ładunku pomidorów.

# 9-letni następca Mozarta

## Pietrino Gamba — fenomen muzyczny

PARYŻ. Wydarzeniem, które poruszyło cały świat muzyczny Paryża, był występ jako dryganta 9-letniego Pietrino Gamba, uznanego za największy fenomen muzyczny od czasu młodzieńczych występów Mozarta.

Wobec 3 000-ego audytorium Gamba dyrygował słynną orkiestrą Lamoureux, złożoną z 80 osób. Program koncertu zawierał m. in. V Symfonię Beethovena oraz „Symfonię Niedokończoną" Schuberta. Młodziutkiego dyrygenta przyjmowała publiczność przedzywu huraganem oklasków, nie wypuszczając z estrady. Sławę Pietrino Gamba poprzedziły już jego poprzednie występy w Rzymie, Zurichu i Lugano.

Prasa wyraża zdanie, że w młodziutkim artyście nie przejawia się jedynie „cudowne dziecko", które często wcześnie bardzo kończy swą karierę, lecz prawdziwy geniusz muzyczny.

## „Siostry sjamskie" urodziły się w Toruniu

TORUŃ. W Toruniu przyszły na świat martwe siostry sjamskie. Miały one wspólną klatkę piersiową, w której znajdowało się jedno serce. Ponadto zrośnięte były główki i szyje. Dziewczynki posiadały też jedną parę rączek z przodu i jedną z tyłu. Ciała przekazane będą za zgodą rodziców Akademii Lekarskiej.

## Kaduk zabijał teraz jest aresztowany

BERLIN. W Loebau w Saksonii aresztowano b. komendanta obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu Oswalda Kaduka, który w czasie ewakuacji obozu w styczniu 1945 roku zabił własnoręcznie strzałami w tył głowy ponad 1600 więźniów. Kaduk przyznał się do popełnianych przestępstw i dodał, że w czasie ucieczki zabił również całą towarzyszącą mu w ucieczce swoją rodzinę.

Aresztowanie Kaduka umożliwi uzupełnienie listy b. członków organizacji SS poszukiwanych przez władze alianckie.

# Błędne koło dolarów

## pcha Anglię w objęcia kryzysu

MOSKWA „Nowoje Wremia" w dziale międzynarodowym stwierdza, że ostry kryzys żywnościowy, jaki daje się zauważyć ostatnio w Anglii, nie jest następstwem tylko poważnych strat Anglii, poniesionych na skutek minionej ciężkiej zimy. Jak wiadomo w wyniku mrozów w roku bieżącym zginęło w Anglii 2 i pół miliona owiec i 30 tysięcy sztuk bydła rogatego. Poza tym 1/10 ziemi uprawnej nie da w roku bieżącym urodzaju.

Główne przyczyny kryzysu żywnościowego Anglii — zdaniem „Nowoje Wremia" — są o wiele głębsze.

Anglia była zawsze krajem rolniczo słabo rozwiniętym i 2/3 potrzebnej jej żywności stale importowała. Dla importu żywności jednak potrzebna jest waluta, a przede wszystkim dolary, które Anglia może uzyskać tylko przez powiększenie eksportu towarów, na co znów potrzebna jest waluta dla zakupu surowców przemysłowych. Anglia jednak straciła podwójnie swe dochody od inwestycji kapitałowych za granicą. Stany Zjednoczone poza tym usuwają Anglię z jej dawnych pozycji finansowych i handlowych. Dotychczas Anglia pokrywała swój niedobór walutowy pożyczką amerykańską. Kredyty pożyczkowe są już jednak na wyczerpaniu.

Anglia w wyniku tego stoi przed alternatywą — albo zmniejszyć wwóz surowców, co grozi zamykaniem fabryk, bezrobociem i dalszym zmniejszeniem eksportu, albo też zmniejszyć dowóz produktów żywnościowych. Anglia na razie zmniejszyła znacznie wwóz produktów i to stanowi główną przyczynę jej obecnego kryzysu żywnościowego.

## Sąd Najwyższy ma być przeniesiony do Torunia

TORUŃ. Korespondent pomorski SAP dowiaduje się, iż czynniki miarodajne podjęły decyzję w sprawie możliwości przeniesienia Sądu Najwyższego z Łodzi do Torunia.

Powołana przez miejscową władzę Komisja rozpoczęła w Toruniu prace nad przygotowaniem gmachów dla Sądu Najwyższego.

## Tow. Min. Osóbka-Morawski honorowym obywatelem miasta Kościerzyny

WARSZAWA. Miejska Rada Narodowa w Kościerzynie (woj. gdańskie) nadała tow. min. Osóbce-Morawskiemu w uznaniu jego zasług dla odbudowy państwa i miasta Kościerzyny, honorowe obywatelstwo tego miasta.

Uroczystość wręczenia dyplomu honorowego obywatelstwa odbędzie się 26 bm.

# GNIEZNO MIEJSCEM CENTRALNYM UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA WSI POLSKIEJ

## Prezydent Bierut dekoruje prastary gród Piastów Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski

**Stary gród Lecha, miasto Gniezno, było świadkiem niezapomnianych uroczystości. Święto czynu chłopskiego zaszczycili swą obecnością Prezydent R. P. ob. Bierut, Marszałek Sejmu ob. Kowalski oraz Naczelny Dowódca Wojska Polskiego Marsz. Żymierski. Wzdłuż całej trasy, którą przejeżdżali dostojni goście gromadziły się tłumy mieszkańców miast i wsi. Na rynku w Gnieźnie ustawiły się szeregi Łużyckiej Brygady Artylerii Ciężkiej W. P., dalej organizacje polityczne, chłopi z zielonymi sztandarami, oddziały przysposobienia rolniczo-wojskowego i organizacje młodzieżowe.**

### NIECH ŻYJE CHŁOPSKO-ROBOTNICZY RZĄD R. P.!

Wspaniale przybrany zielenią olbrzymi rynek, nad którym widnieje olbrzymich rozmiarów napis: „Niech żyje chłopsko-robotniczy Rząd R. P." nie był w stanie pomieścić nieprzeliczonych tłumów. Na progu rynku gospodarz Gniezna ob. Naskręt powitał dostojnych gości chlebem i solą; dziewczęta w strojach regionalnych wręczają Prezydentowi Bierutowi, Marsz. Sejmu Kowalskiemu i Marsz. Żymierskiemu wiązanki kwiatów. Następnie gen. Laszko składa prezydentowi i marszałkowi Żymierskiemu raport, po czym przy dźwiękach Hymnu Narodowego dostojni goście, w otoczeniu których znajdują się również attache wojskowi państw obcych dokonywują przeglądu oddziałów.

Po przeglądzie rozpoczęła się polowa Msza św. Po Mszy, zakończonej wspólnym odśpiewaniem „Boże coś Polskę", następuje wielki akt.

### WIELKA WSTĘGA ORDERU ODRODZENIA POLSKI DLA PRASTAREGO GRODU PIASTÓW

Prezydent R. P. Bolesław Bierut dekoruje herb Gniezna Wielką Wstęgą Orderu Odrodzenia Polski. Uroczysty moment poprzedza odczytanie historycznej decyzji Rady Państwa.

Witany niemilknącymi, burzliwymi oklaskami i okrzykami „Niech żyje" — wstępuje na trybunę Prezydent Bierut, wygłaszając przemówienie.

### POZDRAWIAMY MIASTO, KTÓRE W CIĄGU TYSIĄCA LAT STAWIAŁO BOHATERSKI OPÓR GERMANOM

**Rodacy, obywatele m. Gniezna i ziemi gnieźnieńskiej, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego!**

**Składamy dzisiaj hołd miastu, które od zarania naszych dziejów ojczystych budziło w sercu każdego Polaka najgłębsze uczucia szacunku i dumy narodowej, uczucia czci o przywiązania dla wszelkich wspomnień naszej przeszłości historycznej. Tu na ziemi prastarego Gniezna rozpoczął się przed tysiącem lat proces kształtowania się naszych historycznych dziejów państwowych, narodowych i kulturalnych, którego wynikiem jest dzisiejsza Polska, dzisiejsza nasza kultura i dzisiejsza nasza rzeczywistość. Żadne inne z najstarszych miast Polski nie sięga tak głęboko w tradycje naszych dziejów narodowych, jak ten legendarny gród Lecha.**

**Tu z tego miejsca wypada jak gdyby mierzyć wielkości rozwojowe naszych dziejów narodowych, już nie miarą wieków tylko, lecz miarą tysiącleci. Przypadł nam oto zaszczyt, jaki przypaść może tylko wyjątkowemu pokoleniu w tysiącletnim życiu narodu. Wręczamy dziś miastu Gnieznu — najstarszej stolicy naszego Państwa — najwyższe współczesne odznaczenie państwowe, będące symbolem, zamykającym tysiącletni historyczny okres dziejów tego miasta a wraz z tym i historyczny okres dziejów narodu polskiego. Na herbie tego miasta, u stóp Orła Białego, który jest znakiem tego herbu a równocześnie emblematem naszego Państwa — zawieszamy dziś wielką wstęgę Orderu Polski Odrodzonej, aby połączyć ten tradycyjny symbol pierwszych budowniczych naszego Państwa z nowoczesnym symbolem nieśmiertelności Polski, jej niezłomności, jej wieczyście żywego, zawsze odradzającego się z wszelkich klęsk i upadków ducha. Pragniemy w ten sposób zadokumentować i przekazać w spuściźnie przyszłym pokoleniom tą wielką prawdę, że między tradycją dziejową i współczesnością istnieje głęboka nierozerwalna więź, której wyrazem jest właśnie ta przedziwna niezniszczalna siła naszego narodowego postępu duchowego i kulturalnego naszego twórczego rozwoju społecznego w ogólnym procesie rozwojowym świata. Najdobitniejszym przykładem tej mocy niezłomnej, wiecznie odradzającej się i twórczej są dzieje miasta, w murach którego zebraliśmy się dziś tak licznie.**

**Podstawami niezłomnej mocy Gniezna i twórczym natchnieniem odrodzenia były zawsze; spuścizna wielkich czynów z najwspanialszego okresu tradycji dziejowej w połączeniu z niezmierzoną energią twórczą, tkwiącą w milionach serc ludu polskiego miłuzcego gorąco swoją ojczyznę. Dzisiejsza uroczystość złożenia przez nas najgłębszej czci miastu jubilatowi i uznanie jego zasług w wytrwałej, nieugiętej walce z przemocą i naporem germańskim na przestrzeni 1000-lecia historii Gniezna — połączona została słusznie i właściwie z hołdem tegoż miasta dla Wojska Polskiego, które w walce o wolność i niepodległość narodu dało nam w najcięższym okresie najazdu hitlerowskiego wspaniały i niezrównany wzór, jak należy kochać ojczyznę i jak jej służyć bezgranicznie. Dzień dzisiejszy jest w całej Polsce dniem Święta Ludowego. Wielotysięczne szeregi ludu polskiego odbudowującego z najwyższym oddaniem i poświęceniem nasz kraj, aby zabezpieczyć Polsce nową świetlaną drogę rozwoju — składają dziś swój hołd wielkiej sprawie odrodzenia Ojczyzny, z której losami i przyszłością wiąże się jak najściślej ich byt i ich przyszłość. Składając przeto hołd świetlanej tradycji naszych dziejów — zjednoczmy swe myśli i serca z tym nowym wielkim pochodem w przyszłość, który rozpoczęły znów milionowe masy ludu polskiego, budujące swą ofiarną, twórczą pracą podstawy nowego bytu Polski. Budując wspólnym wysiłkiem t ąnową przyszłość — nie skąpmy Ojczyźnie swej pracy, swego ofiarnego wysiłku i oddania!**

**Tradycje historii uczą nas, że wielkość Ojczyzny ma swe jedyne niezniszczalne źródło wczynach twórczych, w oddaniu i poświęceniu wszystkich na rzecz wspólnej sprawy. Tą wspólną i wielką sprawą jest dziś Polska Demokratyczna, Polska jednocząca cały naród w pracy ofiarnej, na rzecz szybkiej odbudowy kraju, w pracy na rzecz ogólnego postępu i dobrobytu.**

Po przemówieniu Prezydenta przewodniczący Komitetu Organizacyjnego ob. Kazmierczak wyraża w imieniu całego społeczeństwa gnieźnieńskiego serdeczne podziękowania Radzie Państwa z Prez. Bierutem na czele, za tak zaszczytne odznaczenie, jakie miasto Gniezno spotyka po raz pierwszy w jego tysiącletniej historii, po czym przekazuje odznaczony herb gospodarzowi miasta ob. Naskrętowi.

### SZTANDARY DLA WOJSKA POLSKIEGO OD SPOŁECZEŃSTWA

Z kolei dziekan Wojska Polskiego ks. płk. Warchałowski dokonuje poświęcenia sztandarów pułków artylerii ciężkiej Brygady Łużyckiej. Sztandary te — dar 5 powiatów — są symbolem uczuć społeczeństwa wielkopolskiego dla Wojska Polskiego. Prezydent Bierut, Marszałek Żymierski, Marsz. Sejmu Kowalski i inni dostojnicy dokonują wbicia gwoździ pamiątkowych, po czym Marsz. Żymierski wręcza sztandary pocztom pułkowym.

W imieniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego — przemówienie powitalne wygłosił Marszałek Sejmu ob. Kowalski.

### PROMOCJA NASZYCH OFICERÓW ARTYLERII

Następuje uroczysty akt promocji absolwentów Oficerskiej Szkoły Artylerii, której dokonał Marsz. Żymierski.

Po promocji, zakończonej odegraniem Hymnu Państwowego, zabrał głos Marsz. Żymierski.

Po przemówieniu Marszałka Prezydent Bierut dekoruje Krzyżami Zasługi 14 działączy ludowych Wielkopolski, po czym dostojni goście udają się na ulicę Chrobrego i zajmują miejsca na trybunie, oddziały zaś zebrane na rynku przegrupowują się do defilady.

### DEFILADA

Około godz. 14-tej rozpoczyna się wspaniała rewia wojska, organizacji politycznych, młodzieżowych i społecznych, trwająca bez przerwy kilka godzin.

Z kolei Ziemia drży od przesuwających się. Defilują przed trybunami. Bez przerwy przygrywa orkiestra wojskowa. Po krótkiej chwili dalszą defiladę rozpoczynają organizacje młodzieżowe ze sztandarami, partie polityczne, straż kolejowa, związki zawodowe, spółdzielcy, cechy, powstańcy wielkopolscy i inne organizacje.

Po defiladzie Prez. Bierut i Marsz. Sejmu Kowalski przeszli ulicami miasta do słynnej Katedry Gnieźnieńskiej. Oprowadzani przez ks. płk. Pyszkowskiego dostojni goście szczegółowo zwiedzili historyczny zabytek, będący klejnotem m. Gniezna.

Uroczystości gnieźnieńskie zakończył wspólny obiad żołnierski z udziałem dostojników państwowych.

## Przegląd prasy

**„O domach towarowych"**

W „Robotniku" czytamy artykuł znanego działacza spółdzielczości Jana Dominko pt. „O domach towarowych słów kilka", który uzasadnia konieczność rozbudowy domów towarowych podległych spółdzielczości. Osiągnięte dotychczas rezutaty pracy „Społem" dają gwarancję lepszego poprowadzenia domów towarowych aniżeli wtedy, gdy będą instytucją państwową.

**Spółdzielczość może za mało informuje o swej działalności. Tymczasem w Polsce dokonuje ona wysiłków w rozmiarach, nieznanych gdzie indziej.**

**W przeciągu dwóch lat liczba spółdzielczych punktów sprzedaży wzrosła z 2.000 do 14.696. W ostatnim roku obserwujemy bardzo korzystne zjawisko: powszechne zakładanie sklepów branżowych. W dniu 1 stycznia 1947 r. spółdzielnie prowadziły 10.595 sklepów spożywczych i 4.101 branżowych. W tej liczbie jest np. 694 sklepów włókienniczych, 466 księgarsko-papierniczych, 397 nabiałowych, 371 mięsno-wędliniarskich itd. Obroty spółdzielni handlowych w r. 1946 sięgają 82 miliardów złotych.**

**Cały ten wielki aparat rozdzielczy powstaje wysiłkiem organizacyjnym i finansowym 3.161.912 członków spółdzielni: robotników, pracowników umysłowych i chłopów. Kredyty państwowe dla spółdzielczego aparatu dołowego są istotnie stosunkowo niewielkie.**

**Na tle tego nasuwają się pytania: dlaczego domy towarowe mają być państwowe, a nie spółdzielcze? Czyżby zarządy i rady nadzorcze spółdzielni, wybierane przez tysiące obywateli, przeważnie robotników, instruowane przez centrale spółdzielcze, miały gorzej spełniać obowiązki gospodarcze w stosunku do państwa i ludności? Czy inicjatywa Rządu zakładania domów towarowych nie powinna być skierowana do spółdzielni? Dlaczego pieniądze oddawane do dyspozycji urzędników, nie miałyby być pożyczane spółdzielniom na ten sam cel?**

**O wychowanie konsumenta**

„Dziennik Zachodni" omawia we wstępnym artykule wyniki akcji interwencyjnej władz na rynku zbożowym:

**Od szeregu dni, zarówno Warszawa, jak i większe miasta wojewódzkie, nie odczuwają trudności, jeśli chodzi o dopływ mąki i pieczywa wolnorynkowego. Skończyły się wędrówki po piekarniach, gorączkowe poszukiwania chleba, robienie „zapasów". Napływające z prowincji wiadomości mówią wyraźnie, że przejściowo wywindowane ku górze ceny żyta, czy pszenicy wyraźnie spadają, powracając do uzasadnionej gospodarczo wysokości. W łeb wzięły kolportowane przez wszystko-wiedzących panikarzy, plotki na temat tajemniczych, wykupujących zboże ekspedycji, „wywożenia" itd.**

Dziennik słusznie zauważa, że jedną z przyczyn wzrostu cen artykułów żywnościowych — jest „dziki" handel i......

**przeczulony konsument, nie umiejący przetrzymać kilkudniowych trudności, łatwo ulegający panice, pogłębiający ją swoją niepewną, niezdecydowaną postawą.**

**A wyniki? Wyniki są tego rodzaju, że ktoś się znowu obłowił kosztem świata pracy, ktoś zgarnął nieusprawiedliwione — powiedzmy łagodnie — nieuczciwe zyski.**

**Wypadnie pomyśleć o pewnym uodpornieniu, wychowaniu konsumenta, którego nie powinno i nie może wytrącać z równowagi złośliwe podniesienie przez spekulację cen.**

**Trzeba pamiętać, że mamy wszelkie dane, aby wreszcie wyjść z trapiącego Europę powojennego kryzysu, jako jedni z pierwszych. Mówią o tym nie tylko nasze oceny, ale i opinia nawet mniej nam przychylnych cudzoziemców.**

# Dokąd pojedziemy na urlopy?

Istnieje bardzo wiele chorób, które drążą powoli organizm człowieka, nie kładąc go nawet do łóżka.

Dlatego też wybierając sobie miejscowość do spędzenia wczasów letnich trzeba przede wszystkim mieć na uwadze tę dolegliwość, którą podczas urlopu uda nam się usunąć jeżeli nie całkowicie — to przynajmniej doprowadzić do lepszego stanu.

Podajemy tu spis uzdrowisk, w których dzięki wodom, kąpielom powietrzu, położeniu itp. można poprawić swój stan zdrowia.

A więc przy nieżytach dróg oddechowych i gruźlicy wskazane są te miejscowości, w których lekarz może przepisać kąpiele powietrzne (Zakopane, Duszniki, Krynica), solanki takie jak jodo-bromowa w Ciechocinku, lub Rymanowie względnie szczawy alkaliczno słone (Szczawnica, Iwonicz, Piwniczna).

Przy chorobach serca, narządów krążenia, chorobie Basedowa, chorobach krwi, błednicy i niedokrwistości: Głębokie (p. Nowy Sącz) — — szczawa alkaliczna, Goczałkowice (p. Pszczyna — solanki z wapniem, Krynica, Puszczyków (p. Kłodzka) Kudowa — szczawy alkaliczne i żelaziste, Iwonicz, Muszyna, Piwniczna.

Artretyzm, skaza moczanowa, cukrzyca i zła przemiana materii potrzebują albo kąpieli solankowych takich jak w Ciechocinku, albo ciepłych kąpieli jak w Cieplicach (pow. Jelenia Góra), albo szczawy alkalicznej — i tu mamy najwięcej źródeł: Głębokie w pow. nowosądackim, Krynica, Kudowa, Solice (pow. Wałbrzych), Szczawnica, Wieniec (pow. Lwówek na Dolnym Śląsku), Iwonicz i Muszyna, a wreszcie wody siarczane takie jak Swoszowice w pow. krakowskim, Solec, Podgórze pod Krakowem lub Krzeszowice.

W uzdrowiskach polskich leczyć można także choroby nerwowe, kobiece, dróg pokarmowych i wątroby, krzywicę, choroby dziecięce, skórne, choroby kości, nerek i dróg moczowych, przewlekłe wycieki błon surowicznych, choroby wynikające zatrucia metalami, choroby stawów, pourazowe oraz zaburzenia wieku podeszłego.

W wyborze miejscowości, nadającej się do kuracji trzeba przede wszystkim zasięgnąć opinii lekarza, a w żadnym wypadku nie kierować się tym, że dana miejscowość pomogła komuś, co miał podobną, względnie taką samą dolegliwość. Ten wzgląd nie powienien mieć znaczenia. Może nam się tylko wydawać, że te, a nie tamte wody są cudowne, jednakże lekarz, biorąc pod uwagę całokształt naszego zdrowia może dopiero zadecydować czy istotnie te właśnie kąpiele będą skuteczne i czy np. wysokie położenie miejscowości nie zaszkodzi nam na serce, chociaż picie wody leczniczej pomagać będzie na nerki lub wątrobę.

Skrupulatne rozpatrzenie wszystkich tych danych jest niezbdne, jeśli miesiąc czy sześć tygodni kuracji ma nam przynieść istotną poprawę stanu zdrowia, poprawę, która pozwoli nam pracować intensywnie do następnego urlopu. Takie racjonalne coroczne wykorzystanie urlopu niespostrzeżenie „postawi nas na nogi".

*WP.*

## Wykorzystanie polskich majątków państwowych chude bydło poprawi się na pastwiskach

WARSZAWA. W celu poprawy jakości wołowiny konsumcyjnej i ocalenia od rzezi młodego materiału hodowlanego, jaki znajduje się na rynku, między Państwowym Zarządem Nieruchomości Ziemskich i Wydziałem Przemysłowo-Rolnym „Społem" zawarta została umowa na wypas chudego bydła na pastwiskach majątków państwowych na Mazurach.

W myśl tej umowy. Wydział Przemysłowo-Rolny zakupi na rynku dla nieruchomości państwowych i dostarczy na miejsce 2.000 sztuk bydła chudego i jałowizny. Pod koniec sezonu, sztuki, przedstawiające wartość hodowlaną, pozostawione będą w majątkach państwowych, resztę zaś zużyje się, jako materiał rzeźny.

Na przeprowadzenie powyższej akcji Państwowy Bank Rolny przyznał już 60 milionów złotych kredytu.

# Szukamy słońca i gór

*(Dokończenie ze str. 1-ej.)*

czą śniadanie, inni zwiedzają, jeszcze inni muszą zrobić zdjęcia. Niestety brak jeszcze wyrobienia i dyscypliny sportowej u naszych uczestników.

Wreszcie ruszamy. Mijamy w pędzie małe, urocze Muszniki, cichy nadgraniczny Lenin, gdzie posterunki sprawdzają dokumenty, zatrzymujemy się pół godziny w Kudowie, gdzie próbujemy wody mineralne (silne radioaktywne szczawy) we wspaniałej, ogromnej pijalni, rzucamy okiem na luksusową „Polonię". Wszędzie już rojno, sezon w pełni. Mijamy szeregi umajonych wozów, biorących udział w święcie ludowym. Potem stary Gródek ze szmaragdową sadzawką w środku Rynku, Wałbrzych i Solice. Tu, niewiadomo bliżej czemu, ogromny i śliczny Dom Zdrojowy jest zamknięty.

Po obiedzie dalsza droga do Wieńca. Droga, którą do wieczora pokonały tylko... 4 wozy. Ulewny deszcz i strome góry pozwoliły reszcie przybyć dopiero w nocy. Mimo to wszystkie zdały swój egzamin sportowy, a wysiłek został sowicie opłacony, bo jeśli do tej pory mówiliśmy „jak tu pięknie", to w Wieńcu było jeszcze piękniej, a od niedawna udostępnioną dla turystów Perłę Zachodu pod Cieplicami, można porównać tylko z Morskim Okiem pod Zakopanym. Prowadzi teraz inż. Ciążkowski z Jeleniej Góry, doskonały przewodnik i organizator. Mijamy sławny zakręt śmierci na drodze do Szklarskiej Poręby, gdzie zginął syn Goeringa.

Mijamy stada owiec i fantastycznie żłobione wodą skały. Mijamy uprawne pola i zielone sady. Dobijamy do Jeleniej Góry, gdzie następuje rozwiązanie Zjazdu. Zjazdu, który trwał dwa dni, ale zostawił tyle wrażeń, jakbyśmy całe tygodnie byli poza codziennym życiem Wrocławia.

**W. Bosk.**

## Ten sam chleb w Poznaniu 25 zł w Lublinie 75 zł Gdzie jest najtaniej a gdzie najdrożej

WARSZAWA. Notowania cen wolnorynkowych artykułów żywościowych w kraju z dni ostatnich wskazują na znaczne różnice cen artykułów pierwszej potrzeby w różnych częściach Polski. Mleko najtańsze jest w Koszalinie — litr kosztuje 27 zł, najdroższe zaś w Warszawie i Łodzi — po 50 zł za litr. W Łodzi natomiast najtańsza jest słonina — kilo 280 zł. Masło najtańsze jest w Zamościu — kilo 400 zł, najdroższe zaś w Krakowie, bo aż 710 zł. W Warszawie masło kosztuje 600 zł.

Kilo wołowiny w Zamościu kosztuje 160 zł, najdroższe mięso jest w Szczecinie 290 zł (w Warszawie 250 zł kg).

Kilogram chleba żytniego 90% najtaniej kosztuje w Poznaniu — 25 zł, za ten sam chleb w Lublinie żądają aż 75 zł.

Mąka pszenna 80% najtańsza jest w Katowicach — 65 zł za kg, najdroższa zaś, niewiadomo dlaczego, w Lublinie 125 zł kilo.


✝ ś. p.

**MARIA IRENA z Diakiewiczów KANAKOWA**

lat 33

żona lekarza

**Najukochańsza Żona i Matka — zmarła dnia 26 maja 1947 roku.**

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z ul. Bujwida 34, dnia 28 w środę, o godzinie 5-ej po południu na cmentarz przy ul. Bujwida, o czym zawiadamia

**stroskany mąż z córeczką i Rodzina**

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Zmarłej odbędzie się w kościele parafialnym przy ul. K. Szymanowskiego 6, w czwartek, dnia 29 maja o godzinie 8-ej rano.

1502 kw.



**Dnia 23 maja 1947 roku, po długich cierpieniach zmarł Kierownik Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy w Kłodzku**

**s. p. MAZGIS WŁADYSŁAW**

**przeżywszy lat 37.**

**Wyprowadzenie zwłok z kaplicy Kościoła Garnizonowego w Kłodzku nastąpi w środę, dnia 28. V. br. o godzinie 16-tej.**

**W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Kolegę i cennego współpracownika.**

**Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy we Wrocławiu**

(1634)

TYGODNIOWY DODATEK

# NAPRZÓD Sportowy

NAPRZODU DOLNOŚLĄSKIEGO

# Pafawag sięga po tytuł mistrza I grupy

## Burza żegna się z klasą A

**W Zielone Święto wyjaśniła się sytuacja we wrocławskiej klasie A. Zespół Pafawagu wygrywając z Burzą nazbierał 27 pkt. Taką samą ilością punktów poszczycić się może drużyna I. KS-u, która w ostatnim spotkaniu pokonała Odrę. Pafawagowi pozostały jeszcze do rozegrania 2 spotkania z WMKS-em, podczas gdy I. KS ma mistrzostwa ukończone. Rzecz zrozumiała iż 99% faworytem są „wagoniarze". Pafagowi potrzebny jest jeden remis, w dwóch spotkaniach z WMKS-em, by zdobycie tytułu mistrza grupy, stało się faktem. Tym razem sprawa jest niemal przesądzona i należy się spodziewać, iż po raz drugi piłkarze wrocławskiego Grabiszyna nie pozwolą sobie sprzątnąć sprzed nosa tytułu.**

Jeśli sprawa tytułu mistrza nasuwa minimalne wątpliwości, to na „dole" grupy zapadło rozwiązanie. KS OM TUR z Lubina i „Burza" pożegnały się z klasą A. Prawdę mówiąc „Burzę" niezasłużenie spotkała degradacja. Drużyna ta gra na poziomie naszych czołowych zespołów i tylko walkowery ulokowały ją na końcu tabeli.

Sytuację klubów spadających, może uratować lansowany projekt powiększenia klasy A do 24 drużyn, z podziałem na 3 grupy. Biorąc pod uwagę, iż Dolny Śląsk liczy obecnie 150 towarzystw piłkarskich, projekt powiększenia klasy A wydaje się słuszny.

**PAFAWAG — BURZA 3 : 1**

Pafawag: Rudzki — Mitas, Czyż — Słodkowski, Półkoszek, Halicki — Szymczak, Duda, Sambor, Dąbrowski i Jarno.

Burza: Klement — Badowski, Smoleński— Gorgoń I, Kurdziel, Gorgoń II, — Borczyk, Jasiński, Sierzęga, Janik i Lewandowski.

Bramki dla zwycięstwów zdobyli: Jarno 2, Sambor 1. Dla pokonanych bramkę zdobył Janik.

Pafawag odniósł ciężko wywalczone zwycięstwo. Burza potrafiła przez większą część zawodów prowadzić grę otwartą, a w pierwszej połowie gry pokonani wyraźnie przeważali. Po przerwie dzięki lepszej kondycji fizycznej przewagę mieli piłkarze Pafawagu.

Prowadzenie dla zwycięzców zdobył w 25 minucie Sambor. Wyrównał w 33 minucie Janik. Jeszcze przed przerwą Jarno zdobył drugą bramkę dla Pafawagu, a wynik dnia ustalił ten sam gracz w 75 minucie gry.

W zespole zwycięzców najlepiej wypadli Jarno, Półkoszer i Halicki. Zespół Burzy był b. wyrównany, ale nie wytrzymał kondycyjnie.

Dziwne jest zjawisko ciągłej zmiany składu w zespole Pafawagu. Jeśli można jeszcze zrozumieć ciągłe eksperymenty w napadzie, w celu zapełnienia luk, to trudno jest pojąć dlaczego są ciągłe zmiany w obronie. Uważamy, iż para Chełczyński — Dąbrowski jest najlepszą linią zespołu. Jeżeli na niedzielnych zawodach zabrakło Chełczyńskiego, trzeba było zastąpić go Czyżem. Przesunięcie zaś Dąbrowskiego do ataku i zastąpienie go Mitasem było posunięciem niefortunnym. W obliczu rozgrywek międzyokręgowych nie czas na takie eksperymenty. Zespół powinien być zgrany, a pierwszym warunkiem do osiągnięcia harmonii jest jednolity skład. **M. D.**

## Telefonem dookoła Polski

KRAKÓW. Rozegrany w Krakowie mecz między czeską drużyną „Nusle" i „Wisłą" zakończył się wynikiem remisowym 4 : 4 (3 : 3).

Mecz lekkoatletyczny pomiędzy czeską drużyną „Wysokoskolskie" a „Cracowią" zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 97 : 73.

SOPOT. Błyskawiczny turniej piłkarski wygrała „Gedania", bijąc w finale „Unię" (Tczew) 5 : 0.

POZNAŃ. Międzyokręgowy mecz bokserski Poznań — Warszawa, zakończył się zwycięstwem reprezentacji Poznania 10 : 6.

Czeska drużyna piłkarska --Nusle" rozegrała mecz z Wartą. Zawody wygrali goście w stosunku 3 : 2 (2 : 2). Zawodom przyglądało się 12 000 widzów.

Bawiąca w Poznaniu stołeczna „Legia" odniosła zasłużone zwycięstwo nad KKS-em 3 : 1 (1 : 1).

## CPN Gaz grał „bez gazu" i przegrał z WMKS 0:2 (0:1)

W meczu o mistrzostwo kl. A WMKS odniósł zwycięstwo na drużyną CPN Gaz w stosunku 2:0 (1:0). Obie drużyny grały w ospałym tempie. Na niski poziom gry wpłynęło częściowo upalne południe, podczas którego odbywały się zawody. Lekką przewagę mieli przez cały czas gry milicjanci. W drużynie pokonanych wyróżnił się bramkarz Wawrzyniak. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wiśniewski i Nowak.

## ŁKS drużynowym mistrzem Polski w boksie

### Olejnik zrewanżował się Iwańskiemu

**W Łodzi odbyło się drugie spotkanie o drużynowy tytuł mistrza Polski w boksie, pomiędzy Milicyjnym Klubem Sportowym z Gdyni i miejscowym Ł. KS-em. Zawody zakończyły się zasłużonym zwycięstwem łodzian w stosunku 11 : 5. Wobec tego, iż w pierwszym spotkaniu wygrali milicjanci mniejszym stosunkiem punktów (9 : 7) tytuł mistrza Polski zdobyli pięściarze ŁKS-u.**

**Wyniki techniczne: (na pierwszym miejscu zawodnicy Ł KS-u) w wadze muszej Stasiak zremisował z Sowińskim, w wadze koguciej Pawlak pokonał na punkty Umińskiego, w wadze piórkowej Marcinkowski został pokonany po żywej walce przez Antkiewicza, w wadze lekkiej Bonecki przegrał ze Siekierą, w półśredniej Olejnik zdecydowanie pokonał na punkty Iwańskiego. w średniej Pisarski wypunktował Szymankiewicza, w wadze półciężkiej Żylis pokonał na punkty Rączkę, w wadze ciężkiej Niewadził zwyciężył na punkty Lieka.**

## KS OM TUR (Wałbrzych) - KS OM TUR (Kamienna Góra) 3:0 walkowerem

Mecz o mistrzostwo klasy A pomiędzy powyższymi drużynami zakończył się przykrym incydentem na boisku, z powodu którego sędzia Klepacz przerwał zawody. Przy stanie 4 : 4 w drugiej połowie, niesportowe zachowanie się piłkarzy z Kamiennej Góry było przyczyną przerwania meczu i przyznania walkoweru piłkarzom wałbrzyskim.

Kw.

## ŻRKS „Gwiazda" (Wrocław) - RKS „Pafawag" Ib 3:1 (1:1)

Zasłużone zwycięstwo „Gwiazdy", która przewyższała technicznie rezerwę Pafawagu. Pafawag wytrzymał lepiej spotkanie kondycyjnie. Bramki zdobyli: Rozenbier, Korenkiewicz i Szeiman dla Gwiazdy i Słodowski dla Pafawagu. Wyróżnić należy Kostuja i Czyża z Pafawagu oraz Gotesmana i Gottmana z Gwiazdy. Sędziował ob. Okoń.

# ŚWIĘTO WF i PW

## powiatu wrocławskiego

Święto WF i PW powiatu wrocławskiego odbyło się dnia 26 maja br. w Brochowie. Przebieg jego miał charakter uroczysty. Zgromadzeni z całego powiatu sportowcy, hufce PW i goście, w skład których weszli: starosta powiatowy wrocławski ob. mgr Karol Bieniaszek, przewodniczący PRN ob. Kryśiński, sekretarz Powiatowego Komitetu PPS ob. Urbanik, sekretarz Powiatowego Komitetu PPR ob. Sikora, delegat Wojewódzkiego Urzędu WF i PW ob. ppor. Pelczarski i inni łącznie z kolejową orkiestrą wzięli udział w nabożeństwie w miejscowym kościele parafialnym.

Po nabożeństwie i wspólnym obiedzie rozpoczęły się zawody sportowe, które zostały poprzedzone zbiórka zawodników na udekorowanym stadionie KKS „Semafor" połączone z uroczystym zdaniem raportu przy dźwiękach orkiestry przez Komendanta Powiatowego Urzędu WF i PW ob. por. Kalkę ob. staroście wrocławskiemu, poczem ten ostatni łącznie z Powiatową Radą WF i PW dokonał przeglądu oraz serdecznie powitał zgromadzonych.

W zawodach osiągnięto następujące wyniki:

a) *siatkówka:* KKS „Semafor", Brochów — RKS „Skalnik". Strzebielów 2 : 0;

b) *piłka nożna:* WMKS Kąty — WKS Katarzyn 1 : 0, KKS „Semafor", Brochów — KS „Naprzód", Sobótka 3 : 0. Finał: Brochów — Kąty 4 : 2.

Bramki zdobyli: dla „Semaforu" ob. Śliwa 1, ob. Witkowski 3, a dla Kąt ob. Szaboniewicz.

c) *rzut kulą* o wadze 7,25 kg: I. m. ob. Kaczmarek Kazimierz — 9, 95 m; II. m. ob. Tomczyk Jerzy — 9,81 m.

d) *bieg na 100 m:* I. m. ob. Kaczmarek Kazimierz — 13,4 sek.; II. m. ob. Ziółkowski Jerzy — 13,5 sek.

e) *Skok w dal:* I. m. ob. Szaboniewicz Konrad — 5,55 m; II. m. ob. Kłosowski Bolesław — 5,30 m.

f) *Skok wzwyż:* I. m. ob. Szaboniewicz 1,55 m; II. m. ob. Kłosowski — 1,45 m.

g) *Rzut oszczepem:* I. m. ob. Śliwa — 43 m; II. m. ob. Tomczyk — 35,7 m.

h) *Rzut dyskiem:* I. m. ob. Ziółkowski — 22,71 m; II. m. ob. Łączewski 22,70 m.

W przerwach między meczami piłki nożnej kierowniczka miejscowego przedszkola ob. Nowicka Anastazja z grupą swoich wychowanków dokonała pokazu gimnastyki, oraz tańca narodowego „krakowiaka".

Po zakończeniu zawodów starosta wrocławski ob. mgr Karol Bieniaszek wręczył nagrody zwycięskiej drużynie piłki nożnej („Semafor"), siatkówki („Semafor") i zwycięskiemu zespołowi w ogólnej punktacji ze wszystkich konkurencji („Semafor") oraz pozostałym zwycięscom I, II i III miejsc z innych wyżej wymienionych konkurencji — dyplomy.

Nie zapomniano również i o upominkach dla malców z przedszkola.

Sekretarz klubu „Semafor" ob. Ilnicki Wiktor oraz sekretarz ZZK ob. Buczyk przy poparciu swoich przełożonych władz kolejowych wyróżnili się w pracy organizacyjnej jako gospodarze Święta WF i PW.

*D. P.*

# KKS Szombierki — IKS 4:1 (2:0)

Bawiąca we Wrocławiu jedenastka RKS Szombierki odniosła bez wysiłku zwycięstwo nad kombinowanym zespołem I. KS—KKS Burza.

Goście pokazali piękną grę, a co najważniejsze „fair", co zaskarbiło im od razu sympatię publiczności. Na tle doskonałego ich zespołu gospodarze wypadli blado, bez żadnych jaśniejszych punktów. Na drużynie górników widać było wyraźnie, że oszczędza siły przed czekającym ją w następnym dniu spotkaniem z KKS Burzą. Gdyby nie wyraźny pech strzałowy, wynik mógłby być nawet dwucyfrowy.

A oto przebieg gry:

Od początku inicjatywę przejmują goście, przewyższając gospodarzy technicznie i kondycyjnie. W 11 min. gry Czepionka po ładnej kombinacji zdobywa prowadzenie dla Szombierek, a w 33 min. Kalus podwyższa wynik do przerwy na 2:0. Gra toczy się stale na połowie gospodarzy, których obrona jest bezradna i nie stanowi żadnej prawie przeszkody dla napastników. Doskonały w polu Czepionka ma wielokrotnie okazję podwyższyć wynik, jednakże systematycznie przestrzeliwuje bramkę.

Po przerwie w 55 min. Guza uzyskuje niespodziewanie honorowy punkt dla gospodarzy. W odpowiedzi na to w 7 min. później Kalus z przeboju zdobywa drugą bramkę w tym dniu, a w 78 min. gry Krasówka dobija podanie Klika, ustalając wynik spotkania na 4:1. Pod koniec gra zamienia się w trening do jednej bramki, jednak gęste strzały przechodzą nad poprzeczkę.

Goście wystąpili w następującym składzie: Wójcicki—Dudek, Czernik, Jaskóla, Kapan, Gorzelik—Krasówka, Kalus, Czepionka, Klik, Fuchs.

Zawody prowadził bardzo dobrze ob. Chrostek, mając rzadko okazję do interwencji.

Ar.

## KS „POCZTOWIEC"—KKS „BURZA" Ib 4:1 (3:1)

W przedmeczu w spotkaniu towarzyskim „Pocztowiec" pokonał rezerwę „Burzy" w stosunku 4:1 (3:1).

„Pocztowiec" jest drużyną młodą, dobrze zapowiadającą się na przyszłość, na poziomie kl. B. Najsłabszą częścią jest lewa strona ataku, za to bramkarz stoi na wysokości zadania.

Bramki dla „Pocztowca" zdobyli: Trzaska (2), Górecki I i Górecki II; dla „Burzy" Gargas honorową.

Ar.

## MKS „JUVENIA"—OFIC. SZKOŁA PIECHOTY

MKS „Juvenia" odniósł nowe zwycięstwo w towarzyskim spotkaniu piłki ręcznej nad Oficerską Szkoły Piechoty. Drużyna wojskowych stanowi obecnie poważnego przeciwnika na terenie Wrocławia i odegra prawdopodobnie niepoślednią rolę w zbliżających się mistrzostwach okręgu.

Wyniki techniczne spotkania: Siatkówka szóstkami: „Juvenia"—Ofic. Szk. Piechoty 2:1 (13:15, 16:14, 16:14). W koszykówce: „Juvenia" odniosła zdecydowane zwycięstwo, wygrywając w stosunku 34:11 (14:4).

Ar.

## O MISTRZOSTWO KLASY B

O mistrzostwo kl. B odbyły się zawody między OMTUR (Ziębice) — ŻKS Wałbrzych (Wałbrzych). Wynik 2:1 (1:1) na korzyść ŻKS-u Wałbrzych.

Kw.

# Konkurs Dolnośląskiego OZPN

Dolnośląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej we Wrocławiu ogłasza konkurs na projekt (rysunek) puharu dla rozgrywek piłkarskich Ziem Odzyskanych. W projekcie musi być wyraźnie uwzględnione:

1. alegoria Ziem Odzyskanych,
2. charakter sportowy,
3. napis „Puchar Ziem Odzyskanych",
4. udział Okręgów: Gdańskiego, Opolskiego, Olsztyńskiego, Szczecińskiego i Dolnośląskiego;
5. rozmiar naturalnej wielkości: wysokość 50—60 cm,
6. projekt do wykonania w brązie.

Za najlepsze projekty uznane przez jury konkursowe, przeznacza się trzy nagrody w w wysokości:

I. nagroda — zł 15.000
II. nagroda — zł 10.000
III. nagroda — zł 5.000

W skład jury konkursowej wejdą:

Naczelnik Wydziału Kultury i Sztuki ob. Porejko, przedstawiciel Stowarzyszenia Architektów R.P. inż. Steczowicz, Związek Polskich Artystów Plastyków rektor prof. Eugeniusz Geppert, Miejski Wydział Kultury i Sztuki ob. Stefan Łoś, przedstawiciel Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku, Opolu, Olsztynie, Szczecinie i Wrocławiu.

Jury zastrzega sobie prawo wyboru złożonych projektów i rozdziału nagród. Nagrodzony projekt staje się własnością D. Śl. OZPN-u we Wrocławiu. Wykonanie przyjętego projektu będzie uzgodnione z projektodawcą osobną umową.

Projekty w zalakowanych kopertach, z załączonymi wewnątrz godłami należy składać w sekretariacie Dolnośląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej we Wrocławiu, ul. Fredry 5a, I piętro, do dnia 21 czerwca 1947 r. do godziny 12.

Otwarcie projektów konkursowych nastąpi dnia 22 czerwca 1947 r. o godz. 11 (jedenastej) w lokalu OZPN we Wrocławiu.

Otwarcie projektów konkurowych złożonych na skutek konkursu zamkniętego dnia 14 maja br. przenosi się na dzień 22 czerwca b. roku.

# „Szombierki" pokonały „Burzę" z Krzykiem 3:1 (2:0)

Drugi występ górników z Szombierek wypadł również udanie. Goście są zespołem o dobrej technice, grającym składnie i spokojnie. Stosując przyziemne podania, zdobyli oni łatwo teren i często przedostawali się pod bramkę Burzy. W pierwszej połowie gry goście uzyskali przewagę i atak ich ciągle niepokoił świątynię gospodarzy. Łącznicy Czepionka i Krasówka trójkątem posuwali się do przodu, bombardując bramkę Krzyka.

Gospodarze grali na ogół dobrze, ale meczu nie można wygrać, nie strzelając na bramkę. A strzelać napastnicy niestety nie umieją. W drugiej połowie zawodów miejscowi zaprzepaścili idealne pozycje. Debiut byłego reprezentacyjnego bramkarza Polski — Krzyka, wypadł na ogół dobrze. Krzyk miał momenty przypominające najlepsze okresy jego formy, ale miał też momenty słabe i częściowo ponosi winę za utratę pierwszej i trzeciej bramki.

Zawody miały dwa różne okresy. W pierwszej połowie zdecydowaną przewagę mieli goście, którzy już w pierwszych minutach zdobyli 2 bramki przez Kalusa i Krasówkę. Druga połowa upłynęła pod znakiem przewagi Burzy, której napastnicy nie potrafili wykorzystać wielu dogodnych sytuacji. W 75 minucie Janik pięknym strzałem w lewy róg zdobył bramkę dla Burzy. W 85 minucie Fuks ustalił wynik dnia na 3:1.

## IKS — ODRA 7:3 (3:2)

W meczu u mistrostwo klasy A. I. K. S. po ładnej grze pokonał zespół Odry 7 : 3 (3 : 2). W obu drużynach dobrze grały linie napadu. Dla zwycięzców 4 bramki zdobył Borek oraz Kowalik 2 i Żabicki 1.

Sędziował wzorowo Wójcik ze Strzelina.

## Polska — Francja 8 : 2

**Rozegrany w Warszawie międzynarodowy mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Związków Zawodowych Francji i Polski, zakończył się zasłużonym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 8 : 2.**

## Juniorzy „Burzy" zdobywają puchar

W przedmeczu juniorów zespół KKS „Burza" odniósł zwycięstwo nad zespołem IKS w stosunku 5 : 1 (3 : 1), zdobywając puchar ufundowany przez Zarządy tychże klubów. W składzie „Burzy" trzon stanowią gracze niedawno rozwiązanej sekcji piłki nożnej MKS „Juvenia". Bramki dla zwycięzców zdobyli: Judzik 2, Białecki 2 i Kurylec 1.

Ar.

## KS OM TUR Jelenia Góra — KS Len (Wałbrzych) 3:0

W pierwszy dzień Zielonych Świąt odbył się w Jeleniej Górze mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy A Dolnego Śląska pomiędzy KS Len z Wałbrzycha i miejscowym OMTUR-em. Po ładnej grze zwyciężyła drużyna jeleniogórska w stosunku 3:0, do przerwy 1:0.

Zwycięstwo OMTUR-u pewne i zasłużone, gdyż miał on przewagę nad przeciwnikiem. Gra stała na dobrym poziomie. Drużyna jeleniogórska dobra w każdej linii; na szczególne wyróżnienie zasłużył bramkarz Feliksik, który obronił 2 rzuty karne. Bramki zdobyli: Has Rudolf (2) i Dudek (1). Sędziował ob. Kamiński. Widzów około 2 tysięcy. (j. z.)

# W ZSRR dominują kluby

## Zrzeszone w Zw. Zawodowych

Słowiański Komitet przysłał nam artykuł pióra red. A. Finegenowa — współredaktora tygodnika „Wychowanie Fizyczne i Sport" — ilustrujący życie klubów sportowych, zrzeszonych w radzieckich Związkach Zawodowych.

Radzieckie Związki Zawodowe doskonale zdają sobie sprawę ze znaczenia wychowania fizycznego wśród pracujących mas.

W ZSRR przeważająca ilość klubów sportowych istnieje przy Związkach Zawodowych. Wyjątek stanowią organizacje sportowe „Dynamo", „Spartak", „C. D. K. A." i „Rezerwy pracownicze". Kluby zrzeszone w Zw. Zaw. posiadają 600 stadionów, 450 budynków sportowych i 2.165 boisk. Ubiegły sezon sportowy klubów Zw. Zaw. był bardzo bogaty. Oprócz mistrzostw miast, województw, republik i ogólno - państwowych, przeprowadzono 26.670 imprez sportowych. W zawodach tych uczestniczyło 2,5 miliona zawodników.

Wielkim wydarzeniem ub. sezonu była „Spartakjada" stu fabryk, która odbyła się w Leningradzie. Impreza ta zgromadziła na starcie około 3.000 zawodniczek i zawodników. Spartakjadę poprzedziły zawody w różnych miejscowościach kraju o charakterze lokalnym, gromadząc na boiskach wielotysięczne rzesze sportowców.

O roli jaką spełniają Zw. Zaw. może świadczyć ilość uczestników w przeprowadzanych biegach na przełaj i w biegach narciarskich. W biegach narciarskich, urządzonych w styczniu ub. roku, startowało 6,2 mil. zawodników, przyczym większość z nich rekrutowała się z zawodników niezaawansowanych, a więc pozyskanych dla sportu.

Równolegle z troską o umasowanie sportu Zw. Zaw. dbają o podniesienie poziomu. Zawodnicy klubów Zw. Zaw. ustanowili w ub. sezonie 41 rekordów państwowych. Koszykarze i koszykarki klubów „Budowniczy" i „Nauka" podczas tournée we Francji wygrali wszystkie spotkania. Łyżwiarz Petrow z klubu „Zenit" odniósł szereg sukcesów w Norwegii. Łyżwiarka towarzystwa „Awangard" — Tatiana Karelina ustanowiła na zawodach w Oslo dwa rekordy światowe, osiągając t.a 1.500 m czas 2:36,8 a na 5.000 m czas 9:16,4. Ciężkoatleta Nowak z klubu „Skrzydła Sowietów" zdobył w Paryżu mistrzostwo świata w podnoszeniu ciężarów.

Związki Zawodowe posiadają doskonałe drużyny piłkarskie. Jednym z ich czołowych zespołów jest znana w Polsce jedenastka „Torpedo".

Kluby Zw. Zaw. mają szereg doskonałych zawodników różnych dyscyplin sportowych, jak np. L. Mieszkow, W. Uszakow i L. Szeleszniewa, którzy ustanowili rekordy europejskie w pływaniu.

## Czy WIECIE, że...?

*...Polski Związek Lekkoatletyczny polecił Okręgowi Poznańskiemu zorganizowanie rewanżowego międzypaństwowego spotkania lekkoatletycznego Polska — Czechosłowacja w konkurencji kobiet. Termin spotkania wyznaczono na dzień 22 czerwca br.*

*...Zawodniczki polskie skoszarowane będą przed meczem na 10-dniowym obozie kondycyjnym w Poznaniu. Na powyższy obóz P. Z. L. A. wyznaczył następujące zawodniczki: Hejducką, Moderównę, Perczykównę, Słomczewską, Felską, Peskównę, Wojs - Grętkiewiczową, Legutko, Gburkównę, Nowakową, Herdównę, Kotwiczównę, Dobrzańską, Jasienowiczównę, Klimkowską, Stachowiczównę, Sinoradzką, Jasieńską, Witkowską i Leńską.*

*Obozem kierować będzie trener PZLA Grzesik.*

*...Kurnakowicz poprowadzi atak na meczu Artyści — Prasa, który odbędzie się w dniu 5 czerwca br.*

*...Finałowe spotkanie o tytuł mistrza DOZPN zostały wyznaczone na 8 i 15 czerwca br. Pierwszy mecz odbędzie się w Wałbrzychu — rewanżowe zaś zawody we Wrocławiu.*

## JELENIA GÓRA

### WICEMINISTER DREWNOWSKI WRĘCZYŁ CHŁOPOM POWIATU JELENIOGÓRSKIEGO AKTY NADANIA GOSPODARSTW W DZIEŃ „ŚWIĘTA WSI POLSKIEJ"

„Święto wsi polskiej" obchodzono uroczyście w Łomnicy, o 7 km. odległej od Jeleniej Góry. Na uroczystość tę przybyły do Łomnicy Koła S. L. i Zw. Sam. Chłop. ze wszystkich miejscowości powiatu, delegacje partii robotniczych, delegacje fabryk, organizacji młodzieżowych: OM TUR, ZWM, „Wici" i ZHP, oraz dzieci okolicznych szkół.

Władzę państwowe reprezentowali: członek NKW SL, wiceminister Drewnowski, poseł Galiński, wicestarosta jeleniogórski Piotrowicz, gen. Zieliński, wiceprezydent miasta Drawina i przedstawiciele urzędów.

Uroczystość rozpoczęła się polową mszą, po której przedstawiciele władz odebrali defiladę wielotysięcznej rzeszy ludu pracującego wsi i miasta.

Następnie, uczestnicy udali się na plac, gdzie zostały wygłoszone przemówienia i wręczenie aktów nadania własności ziemi miejscowym gospodarzom. Na podium ustawiły się poczty sztandarowe w liczbie około 30.

Część oficjalna uroczystości rozpoczęła się od przemówienia prezest SL na powiat Jelenia Góra, ob. Sęka, który powitał przedstawicieli władz i przybyłych gości.

Następnie wiceminister Drewnowski w przemówieniu zaznaczył: „że siła zorganizowanego chłopstwa musi się łączyć z siłą robotników. Już w roku 1918 Polska miała rząd robotniczo - chłopski, ale nie było zgody ani zrozumienia w tym obozie i dlatego ówczesny rząd upadł. Tylko rząd robotników i chłopów jest rządem prawdziwie polskim i tylko taki może się utrzymać. Istniejące złe i wrogie siły, będą zniszczone.

Obecnie toczy się walka ze spekulacją i walka ta będzię wygrana".

Wiceminister Drewnowski nawoływał do organizowania spółdzielni i złożył życzenia tym wszystkim gospodarzom, którzy dzisiaj otrzymują akty nadania ziemi. Wyraził zadowolenie, że w dzisiejszym święcie ludowym wzięła udział po raz pierwszy wiejska organizacja młodzieżowa „Wici", a na zakończenie przemówienia zapewnił, że lud pracujący władzy ze swych rąk nigdy i nikomu nie odda.

W imieniu WK PPR złożył życzenia chłopom poseł Galiński.

Imieniem Polskiej Partii Socjalistycznej przemawiał tow. Gielo, który pozdrowił wszystkich chłopów powiatu jeleniogórskiego i powiedział, że dzisiejsze „Święto wsi polskiej" jest obchodzone po raz pierwszy po walnym zwycięstwie nad reakcją i że w dniu święta przyjaźni chłopów i robotników winniśmy mieć na myśli jeden cel: wykonanie 3-letniego Planu. Tow. Gielo zakończył przemówienie okrzykiem na cześć przyjaźni robotniczo-chłopskiej.

I imieniem Stronnictwa Demokratycznego przemawiał ob. Strauser.

Następnie przemawiali: ob. Bilgoraiski (związki młodzieżowe) i mjr Lason (Wojsko Polskie), Buniewicz (Związek Osadników Wojskowych).

Po przemówieniu wicestarosty jeleniogórskiego Piotrwicza, wiceminister Drewnowski dokonał wręczenia pierwszego aktu własności ziemi, członkowi SL ob. Franciszkowi Dudzikowi, który otrzymał na własność: 10 ha ziemi, dom mieszkalny, zabudowania gospodarskie, inwentarz żywy i martwy.

Następne akty własności ziemi wręczał gospodarzom Łomnicy wicestarosta jeleniogórski. Rozdano 64 akty własności.

Na zakończenie „Święta wsi polskiej" powiatu jeleniogórskiego odbyły się artystyczne występy zespołów kilku gmin i wspólny obiad. (Jz)

# Jak żyje Dolny Śląsk

## LEGNICA

### OBCHÓD ŚWIĘTA LUDOWEGO

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem, odprawionym w kościele Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Na Placu Słowiańskim zgromadziły się partie polityczne z pocztami sztandarowymi, bandercie chłopskie, harcerstwo, młodzież wiejska i miejska, i tłumy publiczności.

Na trybunie zebrali się przedstawiciele partyj politycznych, władz cywilnych i wojskowych.

W uroczystościach wziął udział prezes Naczelnego Komitetu ob. min. Baranowski, który dokonał odsłonięcia sztandaru powiatowego Zarządu Stronnictwa Ludowego i wręczył go prezesowi tego Stronnictwa.

Pierwszy przemówił przedstawiciel KW PPR kpt. Dzierżyński, następnie tow. Warchołak przemawiał w imieniu CKW PPS.

Z kolei w imieniu St. D. przemawiał Jan Podoba. Po przemówieniach przedstawiciele Zarządu Głównego młodzieży chłopskiej „Wici" i Wojska Polskiego ob. por. Kuliga ruszył manifestacyjny pochód ulicami miasta z pocztami sztandarowymi na czele, po czym odbyła się wspaniała defilada, którą odebrali reprezentanci władz z ob. min. Baranowskim na czele.

Po defiladzie do zebranych tłumów przemówił ob. min. Baranowski.

Odśpiewaniem Roty zakończono uroczystość przedpołudniowe.

Po południu odbył się koncert w parku miejskim i zabawy ludowe. Kino „Polonia" dawało w tym dniu bespłatne seanse.

W tym dniu obchodzono również doroczne święto WF i PW. Na boiskach odbyły się zawody piłki nożnej i szereg innych imprez sportowych.

W uroczystościach Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który święcił dwulecie swego istnienia, wziął udział ob. min. Baranowski. (bl)

### RADA NADZORCZA ZARZĄDU NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH PRZY PRACY

Wobec wzrostu ludności polskiej i systematycznego rozszerzania się stanu posiadania w dziale budynków Prezydium Zarządu Miasta, zgodnie z okólnikiem Nr 30 Ministerstwa Ziem Odzyskanych zostało utworzone przedsiębiorstwo komunalne pod nazwą Zarząd Nieruchomości Miejskich, na zasadzie wytycznych organizacyjnych, przewidzianych w powyższym okólniku.

W związku z tym Miejska Rada Narodowa powołała Radę Nadzorczą nad tym przedsiębiorstwem, w skład której weszli w myśl okólnika Ministerstwa Ziem Odzyskanych Prezydent Miasta jako przewodniczący oraz czterech członków Rady Miejskiej, a mianowicie: ob. ob. Karol Piwowarczyk, Michał Kiprian, Gabriel Samsonowicz i Bolesław Lachowicz.

Organizacja wewnętrzna oraz zakres działania organów przedsiębiorstwa określa statut uchwalony przez Miejską Radę Narodową.

Rada ta odbyła już kilka posiedzień, na których rozpatrywała nastręczające i budzące wątpliwości sprawy mieszkaniowe. (bl)

## WAŁBRZYCH

### Z FRANCJI PRZYBYWAJĄ GÓRNICY

W maju przybyły trzy trasporty górników. Razem około 400 rodzin.

Górnicy, wracający z Francji zostali uroczyście powitani przez miejscowe władze, partie i związki.

W dniu 17 bm. — jeden z powracających górników wręczył prezesowi Pow. Oddziału Zw. Górników — przywieziony z Francji sztandar.

Przybysze otrzymują obiady i suchy prowiant na 7 dni i zostają natychmiast umieszczeni w przygotowanych mieszkaniach, a następnie zostają przydzieleni do pracy.

Do końca października br. do Wałbrzycha ma przybyć ogółem 5 tysięcy rodzin, czyli około 20 tysięcy osób — przeważnie z Francji i częściowo z Belgii.

### AKTYW PPS OBRADUJE

(kw) Na odbytym ostatnio posiedzeniu PPS w Wałbrzychu omawiano następujące sprawy: zatrudnienia Niemców w niektórych przedsiębiorstwach polskich, jak najenergiczniejszego zapobieżenia przez odpowiednie czynniki — ewentualnej — rzekomo nastąpić mającej zwyżce cen na artykuły pierwszej potrzeby, i pilny palący problem zatrudnienia polskich kobiet.

## SYCÓW

### LIST DO REDAKCJI

Czytelnicy nasi nadesłali nam korespondencję, którą poniżej zamieszczamy. Mamy nadzieję, że sprawą tą zajmą się kompetentne władze.

W powiecie sycowskim jak również we wszystkich powiatach istnieje placówka Pow. Oddz. PUR.

Jakie zadanie mają te Urzędy z pewnością wszystkim wiadomo. Lecz nie wszystkim wiadomo, że taka placówka w Sycowie jest opanowana przez jedną rodzinę, składającą się z sześciu osób. Jedna osoba z tej rodziny zajmuje naturalnie czołowe stanowisko w tej instytucji; reszta osób zajmuje przeważnie kierownicze stanowiska w poszczególnych referatach. Mając tak rozlokowanych swoich najbliższych oczywiście można się czuć dobrze i pewnie, gdyż poszczególne osoby stanowią mocne filary.

Stwarzając sobie takie warunki pracy można robić wszystko co się żywnie podoba. Pracownikom, nienależącym do tej rodziny daje się różne zarządzenia, dodatkowe zlecenia pracy, często nie związane ze służbą. To naturalnie zniechęca i demoralizuje pozostałych pracowników, a nierówne traktowanie wywołuje rozgoryczenie.

Od takiej rodziny także zależy kto ma być zwolniony z pracy. Ostatnio zwolniono pięć osób (oczywiście broń Boże nie z rodziny), a między innymi jedną sierotę.

Większość tych osób zwolniono nie w myśl zawartej umowy pomiędzy pracownikami a Urzędem. Czy na to naprawdę nie ma rady?

Opanowanie instytucji przez rodzinę, krewnych i powinowatych ułatwia wszelkiego rodzaju nadużycia. Stan taki jest niedopuszczalny i wreszcie powinien zniknąć! Czy na to nie ma rady?

*Czytelnicy „Naprzodu Dolnośląskiego"*

## Uwaga, Radioabonenci!

Okręgowa Dyrekcja Polskiego Radia we Wrocławiu zawiadamia wszystkich swoich radioabonentów, iż w dniu 16 maja br. została przekazana urzędom pocztowym całkowita ewidencja abonentów. W związku z tym wszyscy abonenci Polskiego Radia zamieszkali na terenie Dyrekcji Wrocławskiej powinni niezwłocznie zgłosić się do najbliższego urzędu pocztowego w celu uzyskania zezwolenia radiofonicznego.

Nadmienia się, że abonenci zamieszkali na terenie miasta Wrocławia są obowiązani zgłaszać się w urzędach pocztowych wg. alfabetycznego rozdzielnika ogłaszanego przez radio kilka razy dziennie. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że posiadanie urządzeń radiofonicznych bez właściwego zezwolenia uważane będzie za nielegalne.

### KURSY KURATORIUM WROCŁAWSK. W SZKLARSKIEJ PORĘBIE SZKOŁĄ OŚWIATOWCÓW

Kuratorium Okręgu Wrocławskiego podjęło w ostatnich czasach szeroko zakrojoną akcję dokształcania pracowników w administracji szkolnej. W dniu 17 bm. zakończono w Szklarskiej Porębie kurs dla sekretarzy Inspektoratów Szkolnych i zakładów kształcenia nauczycieli z udziałem 47 uczestników i 5 wykładowców. Poza programem dyr. Dep. Min. Oświaty ob. Kuroczko zapoznał uczestników z przeobrażeniami w Polsce na tle politycznym.

W dniu 27 bm. rozpocznie się w Szklarskiej Porębie kurs dla sekretarzy szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. Od 19 bm. odbywa się również w Szklarskiej Porębie kurs zorganizowany przez Ministerstwo Oświaty, mający na celu zapoznanie uczestników z problematyką Ziem Odzyskanych.

## Nowa umowa zbiorowa dla przemysłu gastronomiczno - hotelowego

Na podstawie Umowy Zbiorowej Ramowej, obowiązującej na terenie całej Polski, została podpisana tabela płac dla pracowników i robotników przemysłu gastronomiczno-hotelowego pomiędzy tut. Okręgowym Związkiem Zawodowym Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego, a Wojewódzkim Zrzeszeniem Przemysłu Gastronomicznego, obowiązująca na terenie Dolnego Śląska.

*W związku z umową powyższą Zarząd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego oddział Wrocław, wystosował następujące pismo do restauratorów.*

Zgodnie z Układem Zbiorowym zawiadamia się tą drogą wszystkich ob. Właścicieli, aby po zapoznaniu się dokładnie z podpisaną tabelą płac wyrównały wszystkie dotychczasowe zaległości pracownikom i pracownicom zwłaszcza pomocnicom kuchennym najpóźniej do końca bieżącego miesiąca. Po upływie tego terminu Związek Zawodowy Rob. i Prac. Przem. Gastr.-Hotel. wyciągnie zgodnie z Umową Zbiorową odpowiednie konsekwencje.

Równocześnie zgodnie z okólnikiem Ministra Pracy i Opieki Społecznej numer 1343/4/47 z dnia 15. 3. 1947 r., a dotyczącym unormowania pośrednictwa pracy w przemyśle gastronomiczno - hotelowym zwraca się uwagę na dokładne zaznajomienie się z treścią niniejszego, celem uniknięcia nieporozumień. Każdy ob. Restaurator winien zaopatrzyć się w pismo p.t. „Pracownik Gastronomiczno-Hotelowy" nr 2 z miesiąca lutego i marca br., które można otrzymać w lokalu Związku przy ul. Mazowieckiej 17.


## Ubezpieczalnia Społeczna we Wrocławiu ogłasza KONKURS

na stanowisko zastępcy lekarza naczelnego Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu (i ew. dyrektora szpitala U. S. we Wrocławiu)

Kandydaci na to stanowisko winni przedłożyć:
1) metrykę urodzenia
2) dowód obywatelstwa polskiego
3) świadectwo poprzedniej pracy
4) dyplom lekarski
5) dowód prawa wykonywania praktyki lekarskiej
6) własnoręcznie napisany życiorys
7) zaświadczenie o posiadaniu stage'u w Ubezpieczalni Społecznej, wymaganego do zajmowania stanowiska zast. Lekarza Naczelnego.

Stanowisko to płatne jest według norm ustalonych uchwałą Mieszanej Komisji Płac przy Centralnym Urzędzie Planowania z dn. 30. XI. 1946 r. Stanowisko do objęcia od dnia 15. VI. 1947 r.

Podanie udokumentowane uwierzytelnionymi odpisami należy składać w Ubezpieczalni Społecznej we Wrocławiu ul. Krupnicza 2 (Sekretariat Kom. Org.) w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Konkurs na stanowisko zastępcy lekarza naczelnego" do godz. 12-tej dn. 15. 6. 1947 r.

Podanie które pozostanie bez odpowiedzi w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia konkursu należy uważać za nieuwzględnione.

Komisarz Organizacyjny
Ubezpieczalni Społecznych
na Dolnym Śląsku

1500kr



Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Bolesławcu podległe Ministerstwu Odbudowy, obejmujące swą działalnością pow: Bolesławicki, Głogowski, Jaworowski, Jeleniogórski, Kamieniogórski, Kożuchowski, Legnicki, Lubański, Lubiński, Lwówecki, Szprotawski, Zgorzelicki, Złotoryjski, Żegański i Żarski woj. wrocławskiego, zawiadamia, że z dniem 1 czerwca 1947 r. przenosi się do swej siedziby **w Bolesławcu ul. 3-go Maja Nr 4 II p.** Z powodu przeniesienia agend z tymczasowej siedziby we Wrocławiu z ul. Sudeckiej 82 do Bolesławca, w dniach 29, 30 i 31 maja br. biuro Zjednoczenia nie będzie czynne.

Dyrektor OZWMB
(1626) Inż. Kiepal



## Przetarg nieograniczony

Okręgowe Zjednoczenie Wytwórni Materiałów Budowlanych w Bolesławcu ul. 3-go Maja Nr 4

ogłasza przetarg nieograniczony najednorazowy transport około 3/4 mil. sztuk cegły dziurawki z cegielni Alemania w m. Żagań do stacji kolejowej odległej około 5 km.

Transport obejmie: naładowanie cegły, przewiezienie bez połamań i złożenie w kozły na rampie kolejowej lub załadowanie bezpośrednio ze swego środka transportowego do wagonu kolejowego.

Transport ma obejmować conajmniej 15.000 sztuk dziennie.

Oferty zalakowane z napisem: „Przetarg na transport materiałów budowlanych", należy składać w Bolesławcu ul. 3-go Maja Nr 4 do dnia 7-go czerwca br. do godziny 10-tej.

Otwarcie ofert nastąpi 7-go czerwca br. o godzinie 13-tej.

Bliższych informacji udziela codziennie od 2 VI. 47 r. biuro zjednoczenia w Bolesławcu.

Zjednoczenie zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienia przetargu.



## Ogłoszenia drobne

### WOLNE POSADY

**Centrala Rybna** ul. Borowska 2 poszukuje ekspedientek do sklepów detalicznych. Zgłoszenia od 9 — 11. (1624)

**Poważnych** akwizytorów ogłoszeniowych w miastach wojewódzkich, powiatowych poszukuje się. Dobre warunki. Pilne zgłoszenia: Biuro Handlowe „Serwis" Warszawa, Konopnickiej 5. (1628)

### HANDLOWE

**Zakupimy** 10 silników o mocy 12 KM. krytych, 10 silników o mocy 3 do 5 KM. i 20 — 30 silników o mocy 5 KM. Wszystkie na prąd zmienny 220 V x 380 V. Oferty proszę kierować: Ekspozytura Wrocławska K. S. B. Wrocław, ul. Kołłątaja Nr 21 — II p. (1627)

**Wosk i odpadki od świec, zamienię na świece, kupuje olejki, tłuszcze, kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk., Krotoszyn, Sienkiewicza 2 a.** (1056)

### RÓŻNE

**Oddam dziecko** roczne — chłopiec. Informacje Wałbrzych, Gdańska 3 „Wiedza". (1630)

### UNIEWAŻNIENIA

**Unieważniam** zagubioną kartę rejestracyjną RKU Lublin na nazwisko Zrubek Bronisław. (1623)

**Unieważniam** skradzione dokumenty: kartę rejestracyjną RKU Oleśnica, metryka, zameldowanie na nazwisko Jurków Tadeusz, Namysłów, Mostowa 9. (1631)

**Unieważniam** zagubione dokumenty: książeczkę RKU Częstochowa i dowód osobisty na nazwisko Całus Wincenty, wieś Długa Nr 48 pow. Wałbrzych. (1632)

**Unieważniam** zagubione dokumenty: dowód osobisty, instruktorskie prawo jazdy, leg. partyjna PPS wydaną na nazwisko Olszewski Mirosław zam. Pierzchnica. (1633)



## REJESTRACJA
## CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

ODDZIAŁ W JELENIEJ GÓRZE, PL. BIERUTA Nr 5 — TELEFON Nr 22-44 i 22-94

zawiadamia, że z dniem 19. V. 47 r. rozpoczyna rejestrację wszystkich swoich odbiorców. Apteki, składy apteczne, drogerie, perfumerie, składy i sklepy zaopatrujące się w wszelkie artykuły chemiczne i farmaceutyczne proszone są o zgłoszenie swych przedsiębiorstw do dnia 20. VI. 47 r. Do rejestracji należy przedłożyć lub nadesłać pocztą kartę rejestracyjną względnie jej urzędowo potwierdzoną kopię. (1549)



ZAKŁADY PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO we Wrocławiu - Swojcu ogłaszają

## Przetarg nieograniczony

na sprzedaż butelek fasonowych o pojemności 0,65 ltr., będących w posiadaniu Zakładów w ilości ca 295.000 szt.

Przetarg odbędzie się dnia 7 czerwca 1947 r. o godz. 10-ej w Biurze Zakładów PMS we Wrocławiu-Swojcu.

Oferty, zaopatrzone w napis: „oferta na kupno butelek", należy składać w dwóch zalakowanych kopertach w Kancelarii Zakładów, względnie przesłać pocztą wg. wyżej podanego adresu.

Bliższych informacji można zasięgnąć w Oddziale Zasobów Zakładów, w godzinach urzędowych (7—16).

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie prawo unieważnienia przetargu.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez podpowiedzi. 1635



CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 10 zł. za wyraz. Poszukiwania rodzin i pracy po 5 zł., reklamowe 25 zł. W tekście 40 zł., tłustym drukiem 100% [illegible] W numerach świątecznych 25% wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Nekrologi i urzędowe — 15% rabatu. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżone miejsca 50% drożej.
Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza", we Wrocławiu ul. W[illegible] 30

Redaktor mgr Bronisław Winnicki F 0386 Wydawca Spółdzielnia W[illegible]

## KRONIKA Wrocławia

**MAJ 28 Środa**

**Dziś:** Augustyna
**Jutro:** Cyryla

**Dyżury aptek:** ul. Witosa 47, ul. Kurzy Targ 4, ul. Traugutta 57, ul. Piastowska 36.

**Ważne telefony:** komenda miejska MO 134, straż pożarna 4, pogotowie PCK 58.

### DZIŚ ZEBRANIE WŁÓKIENNIKÓW

Zebranie Zrzeszenia Włókienniczo - Konfekcyjnego przy Izbie Przemysłowo - Handlowej we Wrocławiu odbędzie się dziś, 28 bm. o godz. 11 w lokalu Izby, Ogroddowa 102.

Na porządku dziennym sprawy organizacyjne i surowce. Obecność firm prywatnych, należących do tych branż obowiązkowa.

### SEKCJA CHAŁUPNIKÓW KRAWIECKICH I PRAC. DROBNYCH WARSZTATÓW

Na zebraniu Zawodowego Związku Konf. Odzież. we Wrocławiu zawiązana została sekcja chałupników przy Zaw. Zw.

Zarząd Związku stwierdza, że słuszne jest polecenie KCZZ zorganizowania wspomnianej sekcji, która ma za zadanie troszczenie się o los dużej ilości chałupników, pracujących przeważnie przy pomocy własnych narzędzi pracy i pozbawionych wszelkiej obrony swych interesów.

Zapisy do sekcji już się odbywają w Sekretariacie Związku — ul. Kościuszki 51 — codziennie.

Ogólne zebranie Sekcji Chałupników odbędzie się w czerwcu.

### KURS SZYBOWCOWY

Zarząd Aeroklubu Wrocławskiego podaje do wiadomości, że w dniu 10 czerwca br. rozpoczyna IV teoretyczny kurs szybowcowy.

Wykłady (4 razy tygodniowo, ogółem 40 godzin), odbywać się będą w lokalu Aeroklubu (ul. Gen. K. Świerczewskiego 57, dawniej Ogrodowa), w godzinach popołudniowych (od 17 do 20). Całość trwać będzie ok. 4 tygodni.

Świadectwo ukończenia kursu jest niezbędnym warunkiem przyjęcia na praktyczny kurs pilotażu.

Opłata za kurs wynosi 300 zł. Zapisy przyjmuje Sekretariat A. Wr. codziennie od godz. 10 — 12 oraz w poniedziałki, środy i piątki od godz. 15 — 17.

### ZDEMOBILIZOWANI, UWAGA!

Rejonowy Komendant Uzupełnień Wrocław — Miasto podaje do wiadomości, że należne medale pamiątkowe i odznaczenia wydawane są przez RKU Wrocław — Miasto. W środy i piątki każdego tygodnia.

Wydawanie medali i odznaczeń ustaje w dniu 1 października 1947.

# Gdy nie przebrzmiały jeszcze wypowiedzi Mołotowa

## Uroczystości II Wojewódzkiego Zjazdu Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dnia 25 bm, w drugą rocznicę istnienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, odbył się we Wrocławiu II Wojewódzki Zjazd Towarzystwa.

Na zjazd licznie przybyli członkowie Towarzystwa, delegaci Wojska Polskiego i Armii Czerwonej, przedstawiciele organizacji i partii politycznych oraz organizacji młodzieży. Zjazd uświetniło przybycie z Warszawy prezesa Towarzystwa, min. Świątkowskiego oraz wojewody wrocławskiego, mgr. Piaskowskiego.

Uroczystości rozpoczęto złożeniem hołdu żołnierzom radzieckim, poległym w walkach o Wrocaw. Przedstawiciele władz miejskich, organizacji politycznych, wojska oraz delegaci oddziału wrocławskiego i oddziałów prowincjonalnych Towarzystwa udali się na wojskowy cmentarz radziecki. Hołd poległym bohaterom złożył oraz ideę przyjaźni polsko-radzieckiej przedstawił prezydent m. Wrocławia ob. Kupczyński.

Na grobach bojowników o wolność narodów słowiańskich legły kwiaty, symbole wdzięczności polskiego społeczeństwa dla tych, którzy swoim życiem okupili naszą wolność. Okrzyk: „niech żyje przyjaźń polsko-radziecka!" zabrzmiał nad mogiłami żołnierzy jak honorowa salwa wojskowa.

Za ten hołd serdeczne podziękowanie złożył przedstawiciel Armii Czerwonej płk. Szczerbina. Hymn radziecki zakończył podniosłą uroczystość.

### ISTOTA POLSKO-RADZIECKIEJ PRZYJAŹNI

Salę Teatru Państwowego szczelnie wypełniła publiczność wrocławska, sympatycy Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, oraz delegaci zjazdu. Zjazd otworzył rektor prof. Kulczyński, charakteryzując mającą się odbyć niebawem akademię jako uroczystość poświęconą rozważaniu istoty naszej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, przyjaźni — gwarantki naszej wolności.

Prof. Kulczyński zaprosił do prezydium obrad przedstawicieli władz z wojewodą Piaskowskim na czele. Zabrzmiały hymny zaprzyjaźnionych narodów: hymn polski i hymn radziecki.

— Każdy wojewódzki zjazd naszego Towarzystwa — powiedział ob. Wojewoda — ma swoją wielką wymowę, lecz szczególnie wymownym jest zjazd odbywany na tym terenie, na terenie Ziem Odzyskanych, na który zjeżdżają się delegaci z wielu miejscowości graniczących o miedzę z Niemcami, odbywający się w momencie, gdy jeszcze w eterze nie przebrzmiały ostre słowa ministra Mołotowa, odrzucające politycznie błędne, a dla nas zgubne propozycje rewizji naszych granic.

Ob. Wojewoda określił chwilę obecną jako okres dziejowy toczącego się wielkiego sporu o wygranie pokoju. My zaś, Polacy, jesteśmy w tym sporze narodem najbardziej zainteresowanym.

— Nasza rola jest jasna — stwierdził mówca — musimy stanąć przy tych narodach, które tak jak my najboleśniej odczuły wojnę, okupację, terror, które tak jak my miały ulec pełnemu wyniszczeniu. Innej drogi nie mamy i mieć nie możemy. Na tej drodze stanąć nam mogą na przeszkodzie zadawnione urazy, drobne żale i niechęci, przedwojenne sposoby myślenia. Na skutek tych wszystkich przyczyn nikt inny tylko nasz przedwojenny dyktatorski rząd doprowadził do rozbicia montowanej w ostatniej chwili jedności państw słowiańskich w obliczu nadciągającej burzy wojennej: przez napad na Czechosłowację, przez odrzucenie pomocy radzieckiej.

Rolą waszą, członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jest usuwanie tych urazów, prostowanie linii myślowej społeczeństwa i jeśli tę rolę dobrze wykonacie, oddacie wielką usługę sprawie polskiej.

Następnie przemawiali przedstawiciele armii: gen. W. P. Nowak i płk. A. Cz. Zawarczyński.

### SOJUSZ NARODÓW SŁOWIAŃSKICH RĘKOJMIĄ BEZPIECZEŃSTWA SŁOWIAŃSZCZYZNY

O celach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej mówił naczelny prezes Towarzystwa, minister Świątkowski. Celem tym jest przede wszystkim utrzymanie i utrwalenie węzłów braterstwa i sojuszu z narodami słowiańskimi, zaś z słowiańskimi narodami Zwiazku Radzieckiego w pierwszym rzędzie. Ten wspólny ruch słowiański jest rękojmią bezpieczeństwa dla słowiańskich narodów, zaś dla Polski — jedynym zabezpieczeniem naszych ziem, szczególniej Odzyskanych Ziem staro-piastowskich przed germańską zaborczością.

Minister przypomniał pierwszą połowę XIX w., okres Mickiewicza, Staszica i Cieszkowskiego, nawołujących do zjednoczenia się ludów słowiańskich. Zjednoczenie to jest jedyną formą bezpieczeństwa dla słowiańszczyzny.

Przypieczętowaniem słów ministra stały się dźwięki polskiego hymnu narodowego.

### ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ

Przewodniczący kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zdali sprawozdanie z działalności swoich placówek. Sprawozdania te wywołały w następstwie dyskusję.

Zjazd wysłał depesze gratulacyjne do Prezydenta Bieruta, Premiera Cyrankiewicza i do Generalissimusa Stalina. Poza tym wysłano podziękowania poszczególnym działaczom wojewódzkim Towarzystwa za specjalnie aktywną działalność.

Zjazd członków Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej powziął rezolucję, wzywającą do gremialnego wstępowania do Towarzystwa.

„Rota" zakończyła akademię w sali Teatru Państwowego.

W godzinach wieczornych Hala Stulecia była po brzegi wypełniona publicznością, żądną ujrzenia doskonałych występów Zespołu Artystycznego Wojsk Marszałka Rokossowskiego. Tak pieśni, jak i tańce, odtworzone na wysokim poziomie, spotkały się z pełnym uznaniem widzów.

Święto Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obchodził Wrocław gorąco i uroczyście. **H. Pasz.**

# Zbiórkę niemieckich książek na makulaturę

## przeprowadza Związek Inwalidów Wojennych

Od dnia 20 bm. Związek Inwalidów Wojennych RP. przeprowadza na terenie całego państwa, a szczególnie na Ziemiach Zachodnich, miesiąc zbiórki książek i gazet poniemieckich na makulaturę pod hasłem: „Książkę dla polskich dzieci".

Celem zbiórki jest dostarczenie papierniom surowca dla wyrobu papieru na druk podręczników szkolnych oraz usunięcie z ziem polskich zaśmiecającej je książki i gazety niemieckiej z czasów hitlerowskich.

Związek Inwalidów Wojennych, który wraz z członkami rodzin i sierotami po poległych w walce z okupantem liczy 800 tysięcy osób, potrzebuje wielkich środków finansowych na pomoc i opiekę dla swych członków; na szkołę i wychowanie dla ich dzieci. Środkiem do tego celu ma być częściowo akcja tej zbiórki. Zarząd Główny Zw. Inw. Woj. apeluje do wszystkich organizacji młodzieżowych, a więc: do harcerstwa, ZWM, OM TUR i całego społeczeństwa polskiego o udzielenie jak najdalej idącej pomocy w przeprowadzeniu zbiórki.

Największe ilości książek i pism poniemieckich znajduje się na Ziemiach Odzyskanych. Biorąc pod uwagę tę okoliczność, apelujemy do wszystkich Polaków na tych terenach o szczególne i szczere poparcie tej zbiórki.

Pamiętajcie, że każda niepotrzebna Wam niemiecka książka w domu — to nowy podręcznik szkolny w roku bieżącym dla waszego dziecka, to wydatna pomoc dla inwalidy wojennego, który stracił swe siły w walce o wolność i demokrację.

A więc wszyscy do akcji! Ofiarowaną makulaturę składać w najbliższym kole Związków młodzieżowych lub Zw. Inw. Wojennych.

# Przed „Tygodniem PCK"

Od 1 — 7 czerwca trwać będzie w całej Polsce doroczny „Tydzień PCK". Jest to okres, w którym każdy powinien zainteresować się działalnością tej tak pożytecznej instytucji i przyczynić do powiększenia jej funduszów.

PCK zawsze czuwa, gotowy przyjść każdej chwili z pomocą, gdy tylko zajdzie tego potrzeba. Przez całą wojnę i od chwili jej zakończenia aż po dzień dzisiejszy, tysiące ludzi skorzystało z pomocy PCK; sanitarnej, opiekuńczej i informacyjnej. Ale zasoby są małe, a potrzeby urastają w miliony. PCK korzysta z pomocy zagranicznych Czerwonych Krzyży, lecz przede wszystkim opiera się na ofiarności społecznej. Dlatego, w zrozumieniu szczytnych zadań PCK, każdy powinien popierać jego instytucje, zapisywać się na członków, składać ofiary i datki. Pamiętajmy, że każdy grosz włożony do puszki PCK, otrze czyjąś łzę, zaspokoi palącą potrzebę. Nie szczędźmy ofiar! Niechaj „tydzień PCK" będzie okresem wzmożonej pracy pod czerwonokrzyskim hasłem „Miłuj bliźniego, bliźniemu służ!"

# Zaklicka i Wesołowski we Wrocławiu

Znakomita artystka scen warszawskich, p. J. Zaklicka, która swoim pobytem w ub. r. w Teatrze Miejskim zostawiła najmilsze wspomnienia, dzięki kreacjom wielkiego repertuaru i w wesołych komediach występuje dziś po raz drugi i ostatni w Teatrze Popularnym w kapitalnej komedii R. Niewiarowicza „I co z takim zrobić".

Męską rolę odtwarza niezmiernie popularny artysta dramatyczny i humorysta Tad. Wesołowski.

Przedstawienia tej komidii, dawane obecnie w licznych miastach na Dolnym Śląsku wywołują wszędzie huczną wesołość i cieszą się nadzwyczajnym sukcesem.

Początek przedstawień o godz. 19.

Z cyklu:

**Wrocław na codzień**

*Ciężkie życie włamywacza w maju*

# „Filharmonicy" wrocławscy dali koncert na powodzian

Od dawna zapowiadana impreza koncertowa, zorganizowana na rzecz pomocy powodzianom przez artystów Filharmonii Wrocławskiej, odbyła się w ubiegłą sobotę, 24 bm. Koncert był niezwykle starannie przygotowany zarówno jeśli chodzi o dobór programu, jak też o jego wykonanie. Niestety, nie był zupełnie przygotowany od najważniejszej strony, bo od strony frekwencji publiczności i wysiłek artystów poszedł w tym sensie na marne, gdyż nawet ich najlepsze chęci nie były w stanie zapełnić pustej kasy; publiczność bowiem nie dopisała zupełnie. A szkoda wielka, bo koncert był całkowicie udany.

W programie była bardzo urozmaicona muzyka popularna, a nawet lekka. Uwertura do „Oberona" Webera i pierwsza część Niedokończonej symfonii" Schuberta rozpoczęły koncert. Doskonała instrumentacja, [illegible]mite tempa pozwalały słuchać obu u[illegible] w z wielką przyjemnością.

Halska wykonała z towarzyszeniem fortepianu trzy pieśni: „Czarodziejkę" [illegible]skiego, pieśń z Moniuszki „Verbum [illegible] „Romans wschodni" Rimskij-Korsakowa. Jest to śpiewaczka, której, niestety, nie mam sposobności zbyt często słuchać, gdyż nie jest należycie wykorzystana ani przez dyrekcję Opery, ani przez Wrocławskie Radio. Wspaniały materiał głosowy, pozwalając tej młodej jeszcze śpiewaczce, a już niemal skończonej artystce, na zestawienie bogatego repertuaru od pieśni operowych aż do pieśni lekkich (w drugiej części koncertu artystka śpiewała szereg arii operetkowych i lekkich), rokuje nadzieję, że Halska jest na drodze do wielkiej kariery.

W drugiej części koncertu orkiestra Filharmonii wykonała Rossiniego „Sroka — złodziej", Straussa „Perpetum mobile" i „Mazura" z „Halki". Orkiestra naszej Filharmonii prezentuje na własnych koncertach stale znacznie wyższą klasę, niż przy okazji występów operowych lub innych. Dyr. Syryłło umiał stworzyć z kilkudziesięciu muzyków jeden zespół, na którym znać już ślady intensywnej pracy dyrygenta.

W koncercie wzięli również udział Halina Świątek-Dzieduszycka, znakomita recytatorka, która wygłosiła utwór Jerzego Putramenta „Karabin" i K. I. Gałczyńskiego „Pieśń o polskiej fladze", oraz Wojciech Dzieduszycki, popularny we Wrocławiu pieśniarz i miły konferansjer, którego pieśni góralskie i hiszpańskie zdobyły zasłużony poklask.

Szkoda tylko, że szlachetne intencje artystów Filharmonii spotkały się z takim brakiem zrozumienia ze strony naszej publiczności, która wzamian za najlepsze, co artyści mogli ofiarować, powodzianom nie chciała dać rzeczy najmarniejszej, bo pieniędzy. **bw.**

**[illegible]wojskowi na powodzian**

**[illegible] redakcji wpłynęła ofiara w wy[illegible] zł. na akcję pomocy powo[illegible]wiązku Osadników Wojsko[illegible] i powiat Wrocław.**

**[illegible]rwonokrzyska**

**[illegible] PCK. przy Powszechnej [illegible]dziło imprezę czerwono[illegible] 3.000 zł przekazało za [illegible]m na powodzian.**

# Wrocław funduje sztandar wojskom BW

Z inicjatywy Zarządu Miejskiego postanowiono powołać Komitet Ufundowania Sztandaru dla Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego Ziemi Dolnośląskiej, a to jako widomy symbol wdzięczności społeczeństwa za ofiarne i pełne poświęcenia wypełnienie ciężkiego obowiązku przez oswobodzenie miasta Wrocławia i Ziemi Dolnośląskiej spod jarzma niemieckiego, jak również za zapewnienie bezpieczeństwa i spokoju mieszkańcom Wrocławia.

W skład Komitetu wchodzą m. in. Państwowa Fabryka Wagonów, „Społem", Zjednoczenie Energetyczne, przedstawiciele partii politycznych, OKZZ, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, Związek Osadników Wojskowych, Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Zrzeszenie Kupców, Izba Rzemieślnicza, Cechy Rzemieślnicze, Zjednoczenie Słodowo - Browarniane, Fabryka Sztucznego Jedwabiu, przedstawiciele Komitetu Żydowskiego, Samopomocy Chłopskiej i inne.

Oprócz sztandaru postanowiono ufundować księgę pamiątkową, w której uwiecznionoby historię WBW, a nadto gablotkę ze szlachetnego drzewa, inkrustowaną drzewem kolorowym i artystycznymi obiciami metalowymi, w której będzie przechowywany sztandar.

Termin poświęcenia sztandaru ustalono na dzień 15-go czerwca br. Komitet zaproponował jako rodziców chrzestnych sztandaru ob. wojewodzinę Piaskowską i ob. prezydenta Kupczyńskiego.

Uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru, odbędzie się w koszarach WBW na Karłowicach, gdzie zostanie odprawiona msza polowa, po czym nastąpi wręczenie sztandaru, wbijanie gwoździ i wpisanie się do księgi pamiątkowej. Gwoździe do sztandaru roześle Komitet najbardziej czcigodnym obywatelom i organizacjom m. Wrocławia w pierwszych dniach czerwca br.

Koszty ufundowania sztandaru, gabloty i księgi pamiątkowej są stosunkowo znaczne, z uwagi na to, że Komitet powziął uchwałę, że należy je wykonać z materiałów pierwszorzędnych.

Na ten cel wpłynęły już liczne kwoty, a między innymi: Państwowa Fabryka Wagonów — 25.000, Państw Fabryka Sztuczn. Jedwabiu — 10.000, Społem — 10.000, Zjednoczenie Słodowo-Browarnicze — 5.000, i inne.

Dalsze kwoty przyjmuje naczelnik Wydz. Finansowego Zarządu Miejskiego, ob. Franciszek Wolf.

## Wrocław od przodu i tyłu

# Skarb w okopach

*Przed kilku dniami wezwaliśmy harcerstwo wrocławskie do opieki nad Parkiem Szczytnickim oraz do zwalczania plagi komarów przez zasypanie lei od bomb oraz rowów strzeleckich.*

*Obecnie od naszego korespondenta Urbana Onufrego Skorowidza dowiadujemy się, że akcja ta jest w pełnym toku.*

*Jedna z drużyn rozpaliła w ostatnią sobotę ogień koło kościółka przy ul. Dąbskiej i, leżąc w krzakach, badała możliwości szybkiego remontu kościoła.*

*Dwie dalsze drużyny rozpoczęły walkę z plagą niszczycieli krzewów i kwiatów. Doprowadzeni do kwatery szkodnicy, przeważnie dziewczęta bez określonego zajęcia, zostały tam zatrzymane, aż do wieczora, kiedy to odprowadzono je na milicję. Część wykupiła się, składając ofiary na odbudowę kościółka. Ofiar takich zebrano ponad 46.000 zł, w ciągu jednego dnia, co dowodzi nie tyle rozmiaru ofiarności, ile ilości „szabrujących" kwiaty.*

*Największy sukces osiągnęli jednak „niszczyciele komarów". W lejach po bombach, a raczej w zasypanym brzegu leju przy ul. Mickiewicza znaleziono dokumenty „byłej „Zahlmeisterei" 29 oddziału SS-Galizien (własowców), oraz część kasetek prawdopodobnie ze zrabowanymi kosztownościami. Z przetłumaczonych już dokumentów wynika, że w czasie nalotu porzucono w parku Szczytnickim kasę pułkową z przedmiotami zrabowanymi przez „własowców".*

*Prawdopodobne jest, że uciekający z łupem sztab ukraińców Ukrywał się w parku Szczytnickim i tam został wybity co do nogi, zdążywszy przed tym ukryć łupy w giazdach i lejach bezużytecznych okopów.*

*Ob. Urban Onufry Skorowidz, donosząc nam o powyższym, wysuwa ze swojej strony projekt, by do jednej z ruin w parku sprowadzić nietoperze, które są jeszcze większymi niż nasze harcerstwo tępicielami komarów i że w niektórych okolicach zagrożonych malarią buduje się specjalne wieże dla nietoperzy.*

*Doprojektu tego nie chcemy nic więcej dodawać, będąc pewni, że skoro zasypywanie okopów połączone jest z możliwościami szybkiego wzbogacenia się, nie będzie potrzebne sprowadzanie aż nietoperzy, które mogłaby dostarczyć nam chyba nieboszczka ciocia UNRRA razem z ową ekipą silnych kotów, mających łapać szczury w Warszawie.*

*P. S. W ostatniej chwili donoszą nam, że prawie w każdym osypisku leja naftrafia się na zasypane plecaki z różną zawartością, przeważnie jednak uszkodzoną na skutek działania zmian atmosferycznych. Niemniej jednak natrafia się w nich na wiele przedmiotów posiadających wartość, jak np. srebrne sztućce i inne zrabowane ruchomości.*

g.

## GDZIE spędzimy WIECZÓR?

### TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR**

Środa, 28 bm. godz. 19 — „Zielone lata".

### KINA

„ŚLĄSK" (Ogrodowa 66) — film. ameryk. „Historia jednego fraka".

„WARSZAWA" (Fredry 17) — film amerykański „Młodość Thomasa Edisona".

„Odra" (ul. Kołłątaja) — film. radz. „Wyspa Bezimienna".

„POLONIA" (Żeromskiego 59) — kolorowy film ameryk. „Królewna Śnieżka".

„PIONIER" (Stalina 74) — film radz. „Biały kieł".

„TĘCZA" (Kościuszki 177) — film radz. „Górą dziewczęta".

„FAMA" (Psie Pole) — film. radz. „Zwariowane lotnisko".

**Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17 i 19. W dni świąteczne — o godz. 13, 15, 17 i 19.**

## Radio - Wrocław

ŚRODA, 28 MAJA

5.57 Sygnał; 6.05 Dziennik; 6.20 Gimnastyka; 6.30 Muzyka; 6.57 Aud. na „Dzień dobry"; 7.02 Muzyka; 7.15 Przegląd prasy stołecznej; 7.35 Program; 7.40 Muzyka; 8.30 Informacje ogólnopolskie; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50—14.00 Przerwa; 14.00 Kronika Wrocławia; 14.05 Pog. pt. „Tadeusz i Ludwika"; 14.20 Koncert rekl.; 14.30 Koncert życzeń; 15.00 Pog. dla dzieci; 15.15 Recital skrzypcowy; 15.40 „Rytmy taneczne w formie artystycznej"; 16.00 Dziennik; 16.12 Koncert orkiestry; 16.55 Aud. dla młodzieży; 17.10 „Przy głośniku"; 17.15 Skrzynka techniczna; 17.20 Kwartet smyczkowy; 17.50 Kwadrans poetycki; 18.05 „Mozaika wiosenna"; 18.30 Nauka przy głośniku; 18.55 Muzyka ludowa; 19.10 Z zagadnień świata pracy; 19.15 Recital skrzypcowy; 19.35 Płyty i komunikaty; 19.45 Muzyka z płyt; 19.57 Hejnał i sygnał; 20.02 Dziennik; 20.20 Aktualia; 20.30 Chopin — Sonata op. 65 na wiolonczelę i fortepian; 21.00 „Nowe książki"; 21.15 Aud. rozrywkowa; 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 „Popioły"; 22.15 Koncert taneczny; 23.00 Ost. wiad.; 23.15 Program; 23.30 Koncert z płyt; 23.55 Wiad. z ost. chwili.